



DZIŚ SPORTOWY24

JAGIELLONIA WZMOCNIŁA ATAK

SŁOWENIEC NIK PRELEC ZOSTAŁ NOWYM NAPASTNIKIEM JAGI

Nr ISSN 0137-9488Nr indeksu 350133



www.wspolczesna.pl

Nr 133 (21096) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 13.07.2026

75
lat

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Region

Rusza program „Smak bezpiecznej wsi”.
Podlaskie koła gospodyń mają zbudować
odporność żywnościową regionu – Str. 6



Białystok

Znaczne złagodzenie kar
w dużym procesie
pseudokibiców piłkarskich

– Str. 4

Jedwabne

W piątek odbyły się
obchody
85. rocznicy
mordu Żydów
w Jedwabnem

– Str. 3



FOT. ARTUR RESZKO/PAP

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Łomża

Pół roku pilotażu: siedmiogodzinny dzień pracy całkiem dobrze się sprawdził

Martyna Jurkowska

7-godzinny dzień pracy spotkał się z pozytywnym odbiorem pracowników i nie zakłócił funkcjonowania placówki. Większym wyzwaniem jest model 4-dniowego tygodnia pracy, który wymaga bardziej skomplikowanej organizacji grafików. To wnioski po pół roku testowania skróconego czasu pracy w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży.

– Co kwartał zarówno pracownicy, jak i pracodawca wypełniają ankiety ewaluacyjne. Pracownicy odpowiadają przede wszystkim na pytania dotyczące jakości pracy, samopoczucia czy równowagi między życiem zawodowym a prywatnym. Pracodawca z kolei przekazuje dane doty-

czące m.in. absencji, nadgodzin czy funkcjonowania instytucji. Raporty, które otrzymujemy, jednoznacznie pokazują, że pracownicy są bardzo zadowoleni z siedmiogodzinnego dnia pracy, a my nie widzimy negatywnych skutków jego wdrożenia – mówi Paulina Bronowicz-Chojak, dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Placówka jest w gronie 90 pracodawców w kraju, którzy w ramach pilotażowego programu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej sprawdzają, jak skrócenie czasu pracy wpływa na pracowników i organizację pracy – bez zmniejszania wynagrodzeń oraz bez ograniczania działalności instytucji.

Od 1 stycznia do końca czerwca czas pracy muzeum był skrócony o jedną godzinę dziennie. Z kolei od 1 lipca placówka testuje model

ośmiogodzinnego dnia pracy, ale za to tylko z czterema dniami pracującymi. To zgodne z regulaminem projektu, który zakładał przetestowanie minimum dwóch modeli.

– Muzeum funkcjonuje tak samo jak wcześniej. Jest otwarte w tych samych godzinach, liczba odwiedzających nie spadła. Jako instytucja kultury nie jesteśmy nastawieni na zysk, ale nawet patrząc na takie wskaźniki, jak sprzedaż biletów czy pamiątek, nie odnotowaliśmy zmian – podkreśla dyrektorka.

Znacznie większym wyzwaniem okazał się drugi etap pilotażu, czyli testowanie czterodniowego tygodnia pracy, który wdrażany jest dopiero od tygodnia. – Już po pierwszym tygodniu widać, że organizacyjnie jest to dużo trudniejsze rozwiązanie. Weszliśmy jednocześnie w okres urlopowy, dlatego przygo-

towanie grafików wymaga znacznie większego wysiłku. Nie oznacza to, że nie da się tego zrealizować, ale wymaga to większej gimnastyki organizacyjnej – przyznaje Paulina Bronowicz-Chojak.

Choć na ostateczne oceny jest jeszcze za wcześnie, dyrektorka już dziś dostrzega wyraźną różnicę między dwoma testowanymi modelami. – Jeżeli miałabym dziś ocenić oba rozwiązania, to siedmiogodzinny dzień pracy wdraża się naprawdę łatwo. Natomiast czterodniowy tydzień pracy, przy obecnej liczbie pracowników, jest bardzo dużym wyzwaniem. Bez zwiększenia zatrudnienia byłoby to rozwiązanie niezwykle trudne do utrzymania – ocenia. Dodaje, że na decyzję, czy po zakończeniu pilotażu skrócony czas pracy ma szansę pozostać w muzeum na stałe, jest jeszcze zbyt wcześnie.

Giby

Uczczono pamięć
tych, którzy nigdy
nie wrócili
do domów

W Gibach uroczyste obchodzono
wczoraj ustawowy Dzień Pamięci
Ofiar Obławy Augustowskiej, który
przypada 12 lipca
– Str. 2

Spółka PKS Nova przedstawiła
w Suwałkach plany poprawy ko-
munikacji na północy wojewódz-
twa – Str. 6

Unijne miliony na inwestycje
w wodociągi i odnawialne źródła
energii na Suwalszczyźnie
– Str. 6

POLECAMY

JUTRO Gaz już nie najważniejszy ŚRODA Opuchnięte nogi? To nie musi być wina upałów

13.07.2026
Poniedziałek

Z KALENDARZA

13 lipca 2026

Dziś 194. dzień roku.
Do końca roku pozostało 171 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 4.18, zachód o godzinie 20.48. Dzień będzie trwać 16 godzin i 30 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 26 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 57 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Ernest, Małgorzata, Henryk

KALENDARIUM

1656

Kłeska pospolitego ruszenia w bitwie pod Tykocinem z wojskami szwedzkimi.

1769

Doszło do bitwy pod Białymstokiem, zwanej także bitwą pod Olmontami, pomiędzy oddziałami konfederatów barskich a wojskami rosyjskimi. Konfederaci ponieśli klęskę.

1943

50 mieszkańców Lipska (powiat augustowski) zostało rozstrzelanych przez Niemców w fortach w Naumowiczach koło Grodna.

1990

Na leśnej polanie Boryk w pobliżu Gródka rozpoczął się I Festiwal Muzyki Młodej Białorusi „Basowiszczu”

AUTOPROMOCJA



tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA



Redaktor naczelny
Tomasz Dworzeńczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.poranny.pl
www.wspolczesna.pl



Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dzwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

GIBY

Uczczono pamięć ofiar Obławy Augustowskiej

Anna Gryza-Aneszko

W Gibach uroczyste obchodzono wczoraj ustawowy Dzień Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej, który przypada 12 lipca. Oddano hołd tym, którzy nigdy nie wrócili do domów.

Lipiec 1945 roku. Wojna dopiero się skończyła, a Polska miała budować nową, wolną przyszłość. Zamiast tego w Puszczy Augustowskiej rozegrał się dramat wielu rodzin. Wśród lasów, jezior i łąk rozpoczęła się największa zbrodnia popełniona na Polakach po II wojnie światowej – Obława Augustowska, nazywana też „Małym Katyniem”. W tym roku mija 81 lat od tamtych wydarzeń.

– Stoimy tutaj, wobec ludzi, którym odebrano wszystko – życie, godność, rodzinę, a nawet grób. Ich oprawcy chcieli, aby zniknęli nie tylko z tego świata, ale także z naszej pamięci. Chcieli, aby ziemia przyjęła ich ciała, a wraz z nimi pogrzebała prawdę o dokonanej zbrodni – mówił w Gibach Piotr Rydzewski,



FOT. ANNA GRYZA-ANESZKO

Uczestnicy obchodów złożyli kwiaty i zapalili znicze na Wzgórzu Krzyży, miejscu symbolizującym grób ofiar Obławy Augustowskiej

prezes Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej 1945 roku.

Po 81 latach, przy Wzgórzu Krzyży w Gibach, miejscu, które symbolizuje groby zabitych, oddano cześć ofiarom Obławy Augustowskiej. Do tej pory znane są nazwiska prawie 600 ofiar. Jednak do dziś nie wiadomo, gdzie zostali pochowani. W uroczystościach w Gibach wzięli udział przedstawiciele rządu, samorządowcy, liczne delegacje, wojsko,

a przede wszystkim rodziny ofiar. – Nie możemy spocząć w tej walce o pamięć, póki nie poznamy pełnej prawdy. Dlatego to my powinniśmy tę pamięć podtrzymywać, żeby nie było tak, że przyjdzie prawda, a nie będzie komu na nią czekać – mówił poseł Jarosław Zieliński.

Uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze na Wzgórzu Krzyży. Rocznice Obławy Augustowskiej upamiętniono także w Augustowie.

BIAŁYSTOK

Piotr Tomaszuk doktorem honoris causa UwB

opr. red

Senat Uniwersytetu w Białymstoku nadał właśnie tytuł doktora honoris causa Piotrowi Tomaszukowi, współtwórcy Teatru Wierszalin, reżyserowi i dramaturgowi, twórcy oryginalnej, autorskiej koncepcji teatralnej, która zdobyła uznanie na świecie i w Polsce.

Uroczystość wręczenia dyplomu doktora honorowego zaplanowano

na 28 października, w nowym gmachu nauk humanistycznych w kampusie UwB przy ul. Ciołkowskiego.

Inicjatorem i wnioskodawcą w tym postępowaniu był Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku. Rolę promotora pełnił prof. dr hab. Jarosław Ławski, natomiast funkcję recenzentów powierzono trzem wybitnym znawcom teatru i literatury: prof. dr. hab. Piotrowi Biłowski z Katedry Studiów Polskich w Narodowym Instytucie Języków

i Cywilizacji Orientalnych w Paryżu, prof. dr. hab. Dariuszowi Kosińskiemu z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz rektorowi Akademii Teatralnej w Warszawie prof. dr. hab. Wiesławowi Czołpińskiemu.

Jak podkreślili teatrologowie i literaturoznawcy Piotr Tomaszuk jest wybitną postacią życia teatralnego w Polsce i Europie i jednogłośnie poparli wniosek o nadanie mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku.

JEDWABNE

Schudrich: Pamięć o tej zbrodni powinna jednoczyć

PAP

Pamięć o zbrodni w Jedwabnem powinna łączyć – podkreślił w piątek naczelny rabin Polski Michael Schudrich w 85. rocznicę mordu Żydów w tej miejscowości. Przy pomniku upamiętniającym pomordowanych odmówiono modlitwy i złożono kwiaty. Obok zgromadziły się środowiska skrajnie prawicowe.

Pomnik stoi w Jedwabnem od 25 lat. Ustawiono go na 60. rocznicę mordu w Jedwabnem, gdy po śledztwie IPN ówczesny prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przeprosił za tę zbrodnię. Śledztwo było efektem publikacji książki Jana Tomasza Grossa „Sąsiedzi”, w której napisał, że 10 lipca 1941 r. w Jedwabnem Polacy zamordowali 1,6 tys. Żydów. IPN ustalił, że było to co najmniej 340 osób.

W miejscu dzisiejszego pomnika stała stodoła, w której spalono Żydów. Teren wokół niego jest otoczony kamiennymi blokami. W piątek ze względów bezpieczeństwa miejsce było wygrodzone barier-



FOI. ARTUR RESZKO/PAP

Główne uroczystości odbyły się tradycyjnie przy pomniku upamiętniającym Żydów zamordowanych 10 lipca 1941 roku

kami i nadzorowane przez służby. W piątkowych uroczystościach wzięli udział m.in. liczna delegacja warszawskiej gminy wyznaniowej, dyplomaci, marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska, przedstawiciel prezydenta RP Wojciech Kolarski, wiceprezes IPN Mateusz Szpytma, parlamentarzyści, duchowni różnych wyznań. Nie było żadnych oficjalnych przemówień.

– To jest okazja dla nas: żałować razem i pamiętać. Kiedy pamiętamy, jest szansa, że możemy zbudować lepszy świat dla naszych dzieci i wnuków – powiedział krótko rabin Michael Schudrich w trakcie uroczystości pod pomnikiem.

Podkreślił potem w rozmowie z dziennikarzami, że pamięć o Jedwabnem powinna jednoczyć, a uroczystości są wyrazem pamięci, modlitwą za, jak powiedział, setki za-

mordowanych obywateli Polski wyznających judaizm. Rabin przyznał, że ze smutkiem przyjął odbywające się w sąsiedztwie manifestacje skrajnej prawicy podważającej ustalenia śledztwa IPN, według których mordu dokonali Polacy. – Jak usłyszałem, że jest taka opozycja dla naszej ceremonii, która jest modlitwą, myślałem: co to znaczy być przeciwno modlitwie. Czy oni są takimi skrajnymi ateistami? – powiedział.

Gdy trwały uroczystości pod pomnikiem na pobliskich działkach spotkania prowadzili przedstawiciele środowisk skrajnie prawicowych. Środowiska Konfederacji Korony Polskiej Grzegorza Brauna i pisma „Najwyższy Czas” postavili kilkumetrowy krzyż ze swoją tablicą. Odsłonił ją Grzegorz Braun. Stały tam też banery z żądaniem ekshumacji: „Skończyć ekshumację = skończyć z oszczerstwami pseudohistoryków wobec Polaków”. Postawiono podobizny Michaela Schudricha, Jana Tomasza Grossa oraz byłych prezydentów: Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego i Aleksandra Kwaśniewskiego, z określeniem „kłamca jedwabieński”.

Na innej działce, gdzie w 2025 r. środowiska skupione wokół Wojciecha Sumlińskiego postawiły – również na prywatnym terenie – swoje miejsce pamięci, odbywało się spotkanie z prelekcjami. Na ośmiu kamieniach tworzących, jak napisano, „pomnik prawdy o zbrodni w Jedwabnem” znajdują się tablice kwestionujące to, że zbrodni dokonali Polacy. Zbrodnię w Jedwabnem nazywają niemiecką. Przed 10 lipca stanęły tam także trzy banery z biało-czerwonym tłem oraz napisami: „Miejsce Pamięci Ziemia nie Kłamie”, „We demind exhumation” i „Żądamy ekshumacji”. Sumliński powiedział w piątek dziennikarzom, że trwa zbiórka podpisów pod wnioskiem o wznowienie ekshumacji w Jedwabnem. Dodał, że chodzi o to, aby wyjaśnić, ile osób zamordowano, szczątki ilu osób są w miejscu pomnika i jak one zginęły. Taka zbiórka była już prowadzona kilka lat temu.

Według opublikowanych w 2003 roku wyników śledztwa IPN mordu „nie mniej niż 340 Żydów” 10 lipca 1941 r. dokonała w Jedwabnem grupa miejscowej polskiej ludności cywilnej z inspiracji Niemców.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Kopciuchy zanieczyszczają powietrze i mogą być niebezpieczne

Mąż pani Marty jest instalatorem źródeł ciepła. Przeprowadza też audyty energetyczne. Wraca do domu i chętnie opowiada o swojej pracy, o tym co się opłaca, co nie, i co zrobić, żeby się opłacało. Tłumaczy także, jak działa program Czyste Powietrze. Mażonkowie sami już dawno we własnym zakresie wymienili swojego kopciucha na kocioł gazowy.

– Nie rozumiem ludzi, którzy mogą zlikwidować swój stary piec na węgiel i tego nie robią. Po pierwsze się trują, a po drugie, niektóre piece są dodatkowo niebezpieczne. Żeby taki piec, jak na przykład mój stary, bezpiecznie działał, musiał być dopływ prądu do tak zwanej pompy obiegowej. Tu w okolicy wiele osób takie ma. A w małej miejscowości czy na wsi po wicherze, większej burzy czy śnieżyco o brak prądu nietrudno – mówi pani Marta, która mieszka w niedużej wsi w woj. lubuskim. Wie o czym mówi. Gdy jeszcze palili w starym kopciuchu, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji. – Wyłączyli prąd. Zbiegłam do kotłowni, ale było już za późno. Woda się zagotowała i nie było jak obniżyć temperatury, bo ta regulacja działa tylko gdy jest prąd. Piec się trząsał, myślałam, że wybuchnie. Zabrałam szybko dzieci i samochodem uciekałam na pobliską łąkę. Stamtąd patrzyłam, co będzie. Na szczęście nic złego się nie stało – opowiada.

Gdy zainstalowali nowy kocioł, odetchnęła z ulgą. Wszystkie nowoczesne źródła ciepła również muszą być podłączone do prądu. Jednak, gdy zabraknie energii, po prostu się wyłączają. Dlatego nie stwarzają takiego zagrożenia.

Każdy poradzi sobie z obsługą nowoczesnego kotła

Mąż pani Marty ma wiele obserwacji z pracy przy montażach dofinansowanych z programu Czyste Powietrze. U starszych ludzi najczęściej montuje kotły na pellet. Cieszą się, że nie muszą kupować węgla i przerzucać go do piwnicy, rąbać drewna czy wynosić popiołu. Pellet jest czysty, zajmuje mało miejsca, a popiołu z niego jest garstka. Niektórym osobom trudno się przestawić, ale gdy się im cierpliwie wyjaśni co i jak, doskonale sobie radzą. Po pompie ciepła za to chętnie sięgają młodszy. Warto wiedzieć, że w najnowszej edycji Czystego Powietrza (od 31.03.2025 r.)

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**



nie dofinansuje się już kotłów gazowych. Pani Marta mówi, że mieszka w miejscu, gdzie kominy to stały element krajobrazu, a gęsty, buri dym snuje się między domami niemal przez całą zimę. Czasem, gdy wyjdzie na balkon wywiesić pranie, to po godzinie musi je zbierać i prać od nowa, bo śmierdzi

spalenizną tak, jakby wisało bezpośrednio nad ogniskiem. – Najbardziej boli mnie to, że niektórzy ciągle udają, że nie ma problemu. Widzę przecież, co leci z tych kominów. Dobrze wiem, że do pieców trafiają śmieci, stare meble albo Bóg wie co jeszcze, a potem wszyscy się dziwimy, że dzieciaki w okolicy

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

- Najpierw zapoznaj się z aktualnie obowiązującą dokumentacją do nowego programu Czyste Powietrze oraz regulaminem, a także z kluczowymi informacjami dotyczącymi składania wniosków o dofinansowanie i płatność wraz z załącznikami. Zawsze warto czytać dokumenty i umowy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi pieniądze. Gdzie takie dokumenty można znaleźć?
- Są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl. Jeśli nie masz dostępu do Internetu, spytaj o nie w urzędzie gminy, który prowadzi punkt konsultacyjno-informacyjny programu. Większość gmin to także tzw. operatorzy programu Czyste Powietrze, którzy bezpłatnie „prowadzą za rękę” beneficjenta od pomysłu, przez realizację, skończywszy na rozliczeniu przedsięwzięcia. Pomoc operatora jest obowiązkowa przy prefinansowaniu i najwyższym poziomie dofinansowania, z kolei opcjonalna przy podwyższonym poziomie bez prefinansowania.
- Jeśli gmina nie jest operatorem, po operatorską pomoc można się zgłosić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

wiecznie chorują i kaszlą. Wszyscy oddychamy tym samym syfem, nasi sąsiedzi i ich rodziny też – mówi rozgoryczona. Jej zdaniem warto sięgać po dotację z Czystego Powietrza, bo to pozwala na likwidację kopciucha i instalację nowego, efektywnego źródła ciepła, które nie emituje szkodliwych substancji do atmosfery.

– Ludzie często narzekają, że wymiana pieca to ogromny koszt, ale przecież teraz można dostać na to konkretne dofinansowanie, a nie tylko wykladać z własnej kieszeni. Gdyby więcej osób zrozumiało, że nowoczesny kocioł czy pompa ciepła to nie jest żaden luksus, tylko normalność, żyłoby nam się tu zupełnie inaczej – dowodzi.



Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

INWESTYCJE

Ogrodzenie Pałacu Branickich zostanie odnowione

Tomasz Maleta

2,7 mln złotych zamierzał wydać białostocki magistrat na modernizację i przebudowę części ogrodzenia zespołu pałacowo-ogrodowego Branickich. Może nawet nieznacznie przyszczędzić, bo niektórzy wykonawcy proponują niższą cenę usługi.

W przetargu złożono sześć ofert, w tym jedną od konsorcjum. O kontrakty walczą wyłącznie firmy z Białegostoku. Rozpiętość między najtańszą ofertą a najdroższą wynosi prawie 2,5 mln zł. Dwie z ofert mieszczą się w granicach oczekiwań miasta. Między nimi różnica wynosi niecałe 200 tys. zł.

Teraz urzędnicy będą rozpatrywać oferty pod względem formalno-prawnym.

Zakres inwestycji obejmuje przebudowę części muru na długości 1423,85 m. Obecnie jest on zniszczony, spękany, z opadającymi tyn-

kami, a furtki i bramy powinny podlegać renowacji.

Renowacja obejmie uzupełnienie detali architektonicznych, wykonanie tynków i malowanie ścian, wymianę zniszczonych dachówek, wykonanie opaski z kamienia polnego wzdłuż muru.

Zamówienie obejmuje też przeprowadzenie plac budowlanych w Pawilonie Toskańskim. Przewidziano m.in.: wykonanie pokrycia dachu, obróbkę blacharskich na attyce i gzymsach, izolacji pionowej i poziomej, ułożenie czarno-białej posadzki z granitogresu.

Zwycięzca przetargu będzie miał 8 miesięcy od podpisania umowy na przeprowadzenie prac remontowych.

To kolejny etap modernizacji ogrodzenia. Kilka lat temu została m.in. naprawiona brama od strony pomnika ks. Jerzego Popiełuszki. Została ona zniszczona przez powalone drzewo podczas silnej burzy w połowie 2023 roku.



FOT. WOJCIECH WOITKIEWICZ

W przetargu na modernizację i przebudowę części ogrodzenia przy Pałacu Branickich złożono sześć ofert

Z SĄDU

Złagodzenie kar w dużym procesie pseudokibiców

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w piątek znacznie obniżył kary oskarżonym związanym ze środowiskiem miejscowych pseudokibiców piłkarskich. To w większości kary łączne więzienia w zawieszeniu. Wyrok to wynik przedawnienia dużej części czynów, a także uniewinnienia od niektórych. – Jest to porażka wymiaru sprawiedliwości – mówił sędzia.

PAP

Sprawa dotyczy czynów popełnianych kilkanaście lat temu. Białostocka delegatura Prokuratury Krajowej oskarżyła 46 osób powiązanych ze środowiskiem pseudokibiców Jagiellonii Białystok. Sprawa ma charakter wielowątkowy, dotyczy zarzutów działania w latach 2009-2013 w trzech zorganizowanych grupach przestępczych.

Chodziło m.in. o organizowanie bójek (tzw. ustawek) z pseudokibicami innych klubów piłkarskich, publiczne propagowanie ustroju faszystowskiego, napadów, m.in. z pobudek rasistowskich, i o czerpanie korzyści z prostytucji. To również zarzuty dokonania innych przestępstw, np. bezprawnego pozbawienia wolności w celu wymuszenia zwrotu zobowiązań finansowych czy rozliczeń.

W lipcu 2024 r. białostocki sąd okręgowy, po trzyletnim postępowaniu w pierwszej instancji, nieprawomocnie skazał 46 osób. Zapadły wyroki od siedmiu lat bezwzględnego więzienia

do ośmiu miesięcy więzienia w zawieszeniu. Apelacje w tej sprawie złożyli obrońcy 31 oskarżonych.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wydanym w piątek orzeczeniu złagodził kary łączne większości oskarżonych. Wynoszą one od roku do dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Jedyna kara bez zawieszenia to cztery lata bezwzględnego pozbawienia wolności. Kary wobec części oskarżonych utrzymał w mocy.

– Jest to porażka wymiaru sprawiedliwości, totalna porażka – powiedział sędzia Jerzy Szczurewski, rozpoczynając uzasadnienie wyroku. Wyjaśnił, że orzeczone kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w stosunku do wszystkich oskarżonych, to „jest wynik zestawienia przedawnień i uniewinnień z obecnym wiekiem oskarżonych i ich niekaralnością”. Dodał, że sąd uznał winę, ale doszedł do wniosku, że mężczyźni zasługują na karę z warunkowym zawieszeniem.

Sąd wskazał, że oskarżeni w chwili popełnienia czynów byli w wieku młodzieńczym, a teraz – gdy są sądzeni – są dorosłymi ludźmi, którzy mają własne rodziny

Wiek z chwili popełnienia czynu, a wiek z chwili orzekania to epoka (...) i to jest porażka wymiaru sprawiedliwości

JERZY SZCZUREWSKI
sędzia

i dzieci. Podkreślił, że oskarżeni przez ostatnie 15 lat byli osobami niekaranymi i dokonali sami na sobie resocjalizacji.

Odnosząc się do działania grup przestępczych, ocenił, że sąd pierwszej instancji niezwykle skrupulatnie je omówił. Sędzia Szczurewski podkreślił, że wszystkie czyny popełnione w ramach grupy, która propagowała ustrój faszystowski i nawoływała do nienawiści na tle narodowościowym, przedawniły się, ale nie przedawnił udział w grupie przestępczej. Wyraził nadzieję, że oskarżeni przez te lata nabrali do tego dystansu. – Jeżeli nie, to polecam wycieczkę do Oświęcimia, Majdanka, Stutthofu i innych tego typu miejsc – mówił sędzia.

Wskazał także m.in., że sąd skrupulatnie też analizował czyny dotyczące bezprawnego pozbawienia wolności, rozbój i pobicia człowieka. W ocenie sądu jeden z oskarżonych jest tego winien i to on otrzymał najwyższą karę – bezwzględnego więzienia na cztery lata. Sędzia nazwał tę działalność „bandycją”.

Sąd w uzasadnieniu podnosił też, że wydając wyrok brał pod uwagę obecną sytuację życiową oskarżonych. – Wiek z chwili popełnienia czynu, a wiek z chwili orzekania to epoka (...) i to jest porażka wymiaru sprawiedliwości, a mówię o tym, tym bardziej z bolejącym sercem, że jesteśmy ostatnim ogniem tego procesu – mówił sędzia Szczurewski.

Dodał, że wyrok jest mądry, a w tej mądrości zawiera się przede wszystkim zaufanie do oskarżonych, że „dochowają czystości prawno-karne”.

EDUKACJA

Przedszkole nr 47 zyska nowe skrzydło

Magda Ciasnowska

Nowe sale, specjalistyczne pomieszczenia oraz udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami powstaną w Przedszkolu Samorządowym nr 47 w Białymstoku.

Umowę dotyczącą dofinansowania (w kwocie blisko 2 mln zł) prac w placówce z Funduszy Europejskich w piątek podpisali marszałek województwa Łukasz Prokorym oraz prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

– Są osiedla, na których zapotrzebowanie na miejsca przedszkolne jest zaspokojone i są też takie, gdzie zgłaszana jest potrzeba utworzenia dodatkowych miejsc. Dlatego ten projekt będzie realizowany – mówił prezydent.

Podczas ostatniej rekrutacji do mieszczącego się na osiedlu Piasta II przedszkola nie udało się przyjąć 37 dzieci. Wkrótce, dzięki inwestycji, powstanie tu 50 dodatkowych miejsc.



FOT. WOJCIECH WOITKIEWICZ

Umowę podpisali w piątek marszałek Łukasz Prokorym oraz prezydent Tadeusz Truskolaski

Trwa procedura przetargowa. W ramach inwestycji wybudowane zostanie nowe, dwukondygnacyjne skrzydło dydaktyczne, w którym znajdą się dwa kolejne oddziały. Zaplanowano również pomieszczenia przeznaczone do zajęć terapeutycznych i wspierających rozwój

dzieci. Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W obiekcie pojawią się m.in. winda, podjazdy, bezprogowe przejścia oraz odpowiednio wyposażone toalety.

– Cieszymy się, że będziemy mogli stworzyć jeszcze bardziej nowoczesną i komfortową przestrzeń dla naszych dzieci – mówiła Justyna Wysocka, zastępczyni dyrektora PS 47.

Przebudowa placówki będzie kosztowała ok. 5 mln zł.

– To pokazują, że fundusze europejskie zmieniają różne obszary naszego życia. To nie tylko infrastruktura czy termomodernizacja, ale także tak ważne obiekty użyteczności publicznej, jak przedszkola czy centra seniora – powiedział marszałek.

W tym miesiącu podpisana zostanie kolejna umowy dotycząca tego samego obiektu. Miasto ma otrzymać ponad 1,2 mln zł dofinansowania na termomodernizację przedszkola. Łączna wartość obu przedsięwzięć wyniesie niemal 7 mln zł.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

dr Annie Matwiejuk

Dyrektor

Uniwersyteckiego Centrum Przyrodniczego

z powodu śmierci

Mamy

składają

Rektor, Senat i społeczność akademicka
Uniwersytetu w Białymstoku

Między Wierszami – Supraśl znów staje się stolicą poezji, teatru i muzyki

3 lipca w Supraślu rozpoczął się Festiwal Między Wierszami. To już szósta edycja wydarzenia, które przez trzy tygodnie będzie łączyć teatr, literaturę, muzykę i sztuki wizualne. Finałem festiwalu, zaplanowanym na 26 lipca, będzie koncert Justyny Steczkowskiej.

Organizatorem wydarzenia jest Teatr Wierszalin – instytucja od lat rozwijająca autorski język teatralny, inspirowany dokonaniem Tadeusza Kantora i Jerzego Grotowskiego. Szczegółowe miejsce w programie zajmuje twórczość Adama Mickiewicza, od lat obecna w repertuarze i pracy artystycznej teatru.

„Dziady” otworzyły festiwal

Szóstą edycję Festiwalu Między Wierszami zainaugurował spektakl plenerowy „Wielka Improwizacja pod gwiazdami” według III części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Przedstawienie wpisało się w tegoroczną edycję Narodowego Czytania „Dziadów”.

Jak podkreśla dyrektor Teatru Wierszalin Piotr Tomaszuk, instytucja od ponad dekady konsekwentnie pracuje nad twórczością Adama Mickiewicza, stawiając na wierność autorowi. – Mickiewicz czytany ze zrozumieniem i odpowiedzialnością wciąż potrafi poruszać i wywoływać emocje, których wielu współczesnych autorów nie osiąga na scenie – podkreśla dyrektor.



Powrót „Ofiary Wilgefortis”

Jednym z najważniejszych punktów programu jest remake spektaklu „Ofiara Wilgefortis”, którego pierwsza inscenizacja odbyła się 25 lat temu. – Pisałem ten tekst zainspirowany „Domem dziennym, domem nocnym” Olgi Tokarczuk. To właśnie ona zwróciła moją uwagę na historię Wilgefortis – świętej, którą najpierw wyniesiono

na ołtarze jako patronkę złych małżeństw, a potem z ołtarzy strącono – wspomina reżyser. Spektakl opowiada o wierności własnym przekonaniom i cenie, jaką nieraz trzeba za nie zapłacić.

Spektakle o różnych obliczach

Program festiwalu tworzą również inne przedstawienia Teatru Wierszalin. Widzo-

wie mogą zobaczyć „Boga Niżyńskiego”, uznawanego przez zespół za jedno z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych przedstawień w historii teatru. Zupełnie inny charakter ma natomiast spektakl „Hanka! Życie jest kabaretem” w reżyserii Rafała Gąsowskiego, osadzony w klimacie przedwojennej sceny kabaretowej i nawiązujący do tradycji lat dwudziestych.

Poezja wychodzi na ulice

Między Wierszami to nie tylko spektakle teatralne. Jednym z najbardziej charakterystycznych projektów jest Uliczka Poetów, w ramach której aktorzy czytają utwory najwybitniejszych polskich poetów z improwizowanych mównic ustawionych w centrum Supraśla.

W programie znalazły się także Warsztaty Piosenki Aktorskiej prowadzone przez Katarzynę Wolak-Gąsowską. Ich finałem będzie koncert z udziałem pianisty Marka Kulikowskiego oraz kompozytora i pedagoga Jerzego Petersburskiego Jr. Festiwal obejmuje również Kampus Filmów Animowanych, organizowany we współpracy z Fumi Studio i Szkołą Filmową w Łodzi. Towarzyszyć mu będzie spotkanie z Piotrem Dumą – cenionym na świecie polskim twórcą filmów animowanych.

Spotkania z wybitnymi twórcami i koncerty

W ramach Festiwalu Supraśl odwiedzą profesor Jan Miodek oraz pisarz Krzysztof Varga. Spotkania z nimi będą otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Nie zabraknie również mu-

zyki. Oprócz koncertu finałowego Justyny Steczkowskiej publiczność usłyszy Motion Trio oraz recital Piotra Pawlaka, finalisty Konkursu Chopinowskiego, któremu towarzyszyć będzie Polish Violin Duo.

Zdaniem Piotra Tomaszuka właśnie kameralna atmosfera jest jednym z największych atutów festiwalu.

– W naszej niewielkiej sali powstaje niezwykle poczucie bliskości. Artyści są dosłownie na wyciągnięcie ręki. Ta kameralność pozwala zbliżyć się do wykonawcy, zobaczyć jego emocje, spojrzenie. To doświadczenie, którego nie da się przeżyć w wielkich salach widowiskowych.

Trzy tygodnie spotkań z kulturą

Szósta edycja Festiwalu Między Wierszami po raz kolejny potwierdza, że Supraśl jest miejscem, w którym teatr, poezja, muzyka i sztuki wizualne wzajemnie się przenikają oraz dostarczają widzowi niezapomnianych wrażeń. Kuratorem artystycznym wydarzenia jest Rafał Gąsowski, a za organizację odpowiada Magdalena Rybji. Sponsorem Głównym Festiwalu Między Wierszami jest ORLEN.



KOMUNIKACJA

PKS Nova o przyszłości transportu publicznego

Anna Gryza-Aneszko

Stworzenie zintegrowanego systemu komunikacji autobusowej obejmującego całe województwo było głównym tematem spotkania samorządowców, które odbyło się w Suwałkach. Przedstawiciele PKS Nova zaprezentowali założenia projektu, który ma poprawić dostępność transportu publicznego i ograniczyć wykluczenie komunikacyjne.

W piątkowym spotkaniu uczestniczyli samorządowcy z powiatów augustowskiego, sejneńskiego i suwalskiego oraz z Suwałk.

Podczas rozmów omówiono najważniejsze wyzwania związane z organizacją transportu publicznego oraz możliwości współpracy samorządów przy budowie nowoczesnej sieci połączeń autobusowych.

– Chcemy stworzyć kompleksowy, zintegrowany system obsługi komunikacyjnej, autobusowej całego województwa. Założenia są takie, że z każdego powiatu do każ-

dego powiatu będzie można dojechać komfortowo, z jedną ewentualnie przesiadką, a z każdej gminy do każdej gminy z maksymalnie dwiema przesiadkami. Mamy kompleksowy plan i poparcie pana marszałka, żeby go zrealizować – powiedział Wojciech Sienicki, prezes PKS Nova.

Jak wyjaśnił prezes spółki, plan zakłada również wymianę taboru oraz uruchomienie systemu przejazdów na żądanie w miejscach, gdzie dziś nie funkcjonuje regularna komunikacja autobusowa. Mniejsze autobusy będzie można zamawiać za pomocą aplikacji, co ma ułatwić mieszkańcom terenów wykluczonych komunikacyjnie dotarcie do głównej sieci połączeń.

Realizacja przedsięwzięcia będzie wymagała współpracy samorządów. Jak zaznaczył Wojciech Sienicki, koszty wdrożenia systemu będą na tyle duże, że oprócz wsparcia samorządu województwa konieczne będzie również finansowe zaangażowanie gmin, które skorzystają na poprawie dostępności komunikacyjnej.

REGION

Smak bezpieczeństwa zaczyna się w spiżarni

Tomasz Maleta

Warsztaty z przygotowywania i długoterminowego przechowywania żywności pomogą mieszkańcom Podlaskiego zdobyć umiejętności przydatne w sytuacjach kryzysowych. Ruszył pilotażowy projekt w ramach programu „Smak bezpiecznej wsi”.

W piątek marszałek Łukasz Prokorym i członek zarządu województwa Bogdan Dyjuk podpisali pierwszych dziewięć umów z kołami gospodyń wiejskich z różnych części regionu. Otrzymały one dotacje w wysokości od ponad 5,6 tys. zł do 8 tys. zł.

To pierwsze takie przedsięwzięcie w kraju. Władze województwa nie ukrywają, że pilotaż zrodził się na doświadczeniach fińskich w zakresie budowania odporności ludności na zagrożenia. Stąd pomysł włączenia podlaskich kół gospodyń wiejskich do zwiększania bezpieczeństwa regionu. Tym razem na kierunku kulinarnym.

Wsparcie zostanie przeznaczone na organizację praktycznych warsztatów dotyczących przygotowywania, konserwowania i długoterminowego przechowywania żywności. Uczestnicy poznają tradycyjne metody wekowania, kiszenia, suszenia i pasteryzacji, a także zasady tworzenia bezpiecznych zapasów na wypadek sytuacji kryzysowych. – Niektóre produkty, jeśli zostaną dobrze zawekowane mogą nadawać się do spożycia nawet do pięciu lat – mówią gospodynie.

W tegorocznej edycji programu dofinansowanie otrzymają 43 projekty. Na ich realizację Samorząd Województwa Podlaskiego przeznaczył ponad 300 tys. zł. Początkowo budżet konkursu wynosił 236 tys. zł, jednak decyzją sejmiku został zwiększony o dodatkowe 100 tys. zł, co pozwoliło objąć wsparciem większą liczbę inicjatyw. Najwięcej projektów – 36 – zrealizują koła gospodyń wiejskich, w tym jedno koło gospodyń i gospodarzy. Pozostałych siedem przedsięwzięć przygotowują stowarzyszenia, fundacja oraz Ochotnicza Straż Pożarna.

KRÓTKO

Suwałszczyzna

Ponad 11 mln zł na wodociągi i OZE dla gmin z regionu

Ponad 11 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego 2021-2027 trafi do czterech gmin oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Sejnach na inwestycje w gospodarkę wodną i odnawialne źródła energii.

Najwyższe dofinansowanie – ponad 2,9 mln zł – otrzymało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sejnach na modernizację blisko 2 km miejskiej sieci wodociągowej. Gmina Puńsk pozyskała ponad 2,2 mln zł na montaż instalacji OZE przy hydroforniach, oczyszczalni ścieków i świetlicy wiejskiej. Gmina Rutka-Tartak otrzymała blisko 1,4 mln zł na instalacje OZE, pompy ciepła, magazyny energii i modernizację fotowoltaiki w budynkach publicznych. Ponad 1,2 mln zł trafi do gminy Raczek na modernizację infrastruktury wodociągowej. Z kolei gmina Krasnopol otrzymała ponad 250 tys. zł na instalację fotowoltaiczną z magazynem energii przy Stacji Uzdatniania Wody. Dodatkowo gmina Suwałki otrzymała 80 tys. zł z budżetu Województwa Podlaskiego na zakup ciągnika z wozem asenizacyjnym.

REKLAMA

0011553199

MAMY ŻELAZNE ZASADY

Bezpieczeństwo jest równie ważne jak odzyskiwanie.

STENA RECYCLING

OD **25** LAT W POLSCE



Stena Recycling działa w Polsce od 2001 roku i jest liderem kompleksowych rozwiązań w gospodarowaniu odpadami dla firm przemysłowych. Firma wspiera przedsiębiorstwa w realizacji celów środowiskowych i ESG tj. pomaga efektywnie zamykać obieg materiałów.

Stena Recycling

25 lat

15 oddziałów

blisko 700 pracowników

ponad 2000 klientów

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu). Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłyby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu”.

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwość o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.



Jarosław Kaczyński wskazał Przemysława Czarnka jako kandydata na premiera. To wystraszyło ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętana wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stron-

nictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego pre-

mera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie pannało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

KRÓTKO

Tatry

Na trasie do Morskiego Oka pojedzie 280 koni

280 koni zostało dopuszczonych do pracy na trasie do Morskiego Oka w Tatrach – orzekła komisja lekarzy weterynarii. Dwa konie nie otrzymały zgody z powodu kulawizn, a o dopuszczeniu jednego zadecydują dodatkowe badania kardiologiczne. Badania koni pracujących na trasie z Palenicy Białczańskiej do Włosienicy przed Morskim Okiem są prowadzone corocznie przez komisję powoływaną przez Tatrzański Park Narodowy (TPN).

PAP

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpeli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdalna do kąpeli z powodu przekroczonej normy mikrobiologicznych.

PAP

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ – „Nie podróżuj”. Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady. PAP



FOT. GOVPL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN

minister aktywów państwowych

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wie-

dza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary”.

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwyklej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych” – napisał na X. PAP

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii - Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »ko-

alicji 15 października«”. Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy”.

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych”.

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0311549463





POŻEGNANIE

Zmarł republikański senator Lindsey Graham. Walczył o sprawy Izraela i Ukrainy

Karolina Wrońska

W sobotę zmarł amerykański senator Lindsey Graham. Polityk Partii Republikańskiej zasiadał w Senacie od 2003 r., reprezentując Karolinę Południową. Wcześniej przez osiem lat był członkiem Izby Reprezentantów. Miał 71 lat.

Graham był „jednym z najwspanialszych ludzi i senatorów, jakich znałem” – napisał po jego śmierci prezydent USA Donald Trump. „Zawsze zapracowany, był prawdziwym amerykańskim patriotą; będzie nam go brakowało” – dodał.

Zmarły polityk był zwolennikiem wsparcia dla Ukrainy i twardej polityki wobec Rosji. Wielokrotnie wychodził z inicjatywą zaostreżenia sankcji wobec tego państwa. Jeszcze w piątek opublikowano wspólne oświadczenie Grahama i trzech innych senatorów informujące o porozumieniu z Trumpem w kwestii nowych restrykcji.

Również w piątek Graham składał kolejną wizytę w Kijowie i spotkał się tam z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Zełenski wyraził w niedzielę żal i współczucie po nagłej śmierci amerykańskiego senatora, który od 2022 r. dziesięciokrotnie odwiedził Ukrainę. Zaznaczył, że Graham był prawdziwym obrońcą wolności

i wartości, które czynią świat bezpieczniejszym.

Graham był też zagorzałym krytykiem władz Iranu i popierał rozpoczętą przez Trumpa wojnę z tym państwem. Przez wiele lat wspierał też Izrael i politykę tego państwa, także w ostatnich latach, podczas wojen w Strefie Gazy i Libanie.

„Izrael stracił jednego ze swoich największych przyjaciół. Ameryka straciła wielkiego patriotę. Dla mnie to strata przyjaciela” – napisał premier Izraela Benjamin Netanjahu na platformie X. Prezydent Izraela Icchak Herczeg zapewnił, że Izrael nigdy nie zapomni wsparcia, jakiego Graham udzielał w „najtrudniejszych chwilach” tego państwa.

PAP



Lindsey Graham zajmował się sprawami międzynarodowymi, m.in. wspierał Ukrainę i Izrael

USA/IRAN

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Karolina Wrońska

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała w niedzielę nad ranem, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz.

Siły powietrzne IRGC dokonały „silnych uderzeń” na jednostki wsparcia i tankowania grupy jednego z amerykańskich lotniskowców, zlokalizowane w porcie Dukm w Omanie – przekazano w komunikacie przytoczonym przez agencję Reutersa.

Dodano, że Gwardia Rewolucyjna zaatakowała także pociskami balistycznymi wykorzystywaną przez amerykańskie lotnictwo bazę Al-Udeid w Katarze. Według IRGC w ataku zniszczono centrum serwisowania myśliwców oraz ośrodki dowodzenia i kontroli.

Iran twierdzi, że uderzył również w amerykańską infrastrukturę militarną w Jordanii i Kuwejcie – dodał Reuters. Armia Kuwejtu poinformowała, że odpiera „wrogi atak powietrzny”. Według agencji AP ataki objęły również cele w Bahrajnie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki USA na Iran

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przeprowadziły wcześniej naloty na około 140 irańskich celów wojskowych – poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). Było to trzeci, i według CENTCOM najsilniejszy, amerykański atak



Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz

na Iran w tym tygodniu. W sumie zaatakowano w nich 300 irańskich celów.

Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz. IRGC potwierdziła, że w nocy z soboty na niedzielę zaatakowano dwie jednostki, które nie stosowały się do irańskich zaleceń przy przechodzeniu przez ten akwen. Według agencji Reutersa cieśnina została zamknięta przez Teheran.

Sprzeczna interpretacja

Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.

Przed rozpoczętą 28 lutego przez USA i Izrael wojną żegluga przez Ormuz nie była regulowana przez Iran. Jednak po wybuchu konfliktu to państwo niemal całkowicie zablokowało cieśninę. Obecnie Teheran dąży do utrzymania kontroli nad Ormuzem i nakazuje statkom handlowym korzystanie wyłącznie z wyznaczonych przez siebie tras. Irańskie ataki na jednostki, które nie podporządkowały się tym regulacjom, spotykają się z odwetem USA, które domagają się utrzymania wolności żeglugi.

Rozmowy trwają

Według wstępnej umowy USA – Iran przyszła forma zarządu nad Ormuzem ma zostać ustalona przez Iran i Oman. Ormuz to wody terytorialne obu tych krajów. W piątek i w sobotę w Omanie toczyły się rozmowy przedstawicieli tego państwa z irańskim ministrem spraw zagranicznych dotyczące ruchu przez cieśninę. PAP

WOJNA

Ukraina kolejny raz uderzyła w Rosję. Znalazła jej czuły punkt

Alina Mazurska

W nocy z 11 na 12 lipca siły ukraińskie zaatakowały rafinerię w Syzranii. Ukraina uderzyła również w 10 tankowców z floty cieni.

Według wojska rafineria ropy naftowej w Syzranii jest jednym z największych zakładów rafineryjnych w obwodzie samarskim. Projektowa moc przerobowa zakładu wynosi około 8,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Zakład produkuje benzyny samochodowe, olej napędowy, paliwo lotnicze oraz inne produkty naftowe, wykorzystywane między innymi do zaspokajania potrzeb rosyjskich sił zbrojnych.

Sztab Generalny dodał, że na Morzu Azowskim trafiono 10 rosyjskich tankowców oraz cztery promy. Tan-

kowce służą do transportu rosyjskiej ropy naftowej i produktów ropopochodnych z pominięciem międzynarodowych sankcji, natomiast promy zapewniają logistykę wojskową oraz transport ładunków na potrzeby armii rosyjskiej.

Dowódca Sił Systemów Bezzałogowych (SBS) ukraińskiej armii, major Robert „Madiar” Browdi, powiedział, że w ciągu tygodnia SBS uderzyło w 90 rosyjskich statków.

Flota cieni to określenie sieci głównie starych tankowców, używanych przez Rosję do omijania międzynarodowych sankcji na eksport ropy naftowej i produktów ropopochodnych. Obecnie liczy ona co najmniej 600 jednostek, ale według niektórych szacunków może to być nawet około 1600 statków na całym świecie. Są to głównie tankowce małej i średniej wielkości. PAP

KANADA

Dwie ofiary strzelaniny podczas festiwalu w Toronto

Karolina Wrońska

Co najmniej dwie osoby zginęły, a cztery zostały ranne w sobotniej strzelaninie podczas festiwalu ulicznego Salsa on St. Clair w Toronto na wschodzie Kanady. Sprawcy nie zostali dotąd zatrzymani.

Do strzelaniny doszło w rejonie skrzyżowania St. Clair Avenue West i Arlington Avenue, niedaleko neogotyckiej rezydencji Casa Loma – jednej z turystycznych atrakcji To-

ronto, podczas dorocznego festiwalu kultury latynoskiej z udziałem około 13 tysięcy osób.

Policja znalazła sześć osób z ranami postrzałowymi; dwie z nich zmarły na miejscu. Funkcjonariusze początkowo apelowali do mieszkańców o omijanie okolicy, a ruch pociągów metra przez pobliską stację St. Clair West został czasowo wstrzymany ze względów bezpieczeństwa. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, lecz sprawców strzelaniny nie udało się zidentyfikować i zatrzymać.

Zastępca szefa policji w Toronto Frank Barredo przekazał podczas konferencji prasowej, że przyczyna strzelaniny nie jest znana, ale „wydaje się, że to były strzały dwóch osób wzajemnie do siebie celujących”.

Barredo dodał, że policja znalazła dwie sztuki broni, a prowadzący dochodzenie ustalili, że są trzy miejsca wypadków, zaś sprawcy mogli poruszać się wśród festiwalowego tłumu.

Festiwal Salsa on St. Clair odbywał się w tym roku po raz 22.

PAP

HISTORIA

Szachy w cieniu żelaznej kurtyny

Szachy są nudne? Tak powiedzieć może tylko ten, kto nie słyszał o pojedynku między Borysem Spasskim a Bobbym Fischerem

Mariusz Grabowski

Legendarny szachowy mecz trwał od 11 lipca do 1 września 1972 r. w Reykjavíku. Symbolicznie stanęli przeciw sobie reprezentanci dwóch światów: postępowego socjalizmu i zgniłego amerykańskiego imperializmu.

Kto przeciw nam?

Po ostatniej wojnie Związek Radziecki był szachową potęgą. Głównie dzięki państwowemu wsparciu, traktowaniu szachów jako narzędzia propagandy oraz stworzeniu tzw. radzieckiej szkoły szachowej. Jej sukces opierał się przede wszystkim na rygorystycznym, wręcz morderczym treningu i systemowej rekrutacji talentów.

Ponadto szachy stały się elementem „jednoczącym kraj”, prawie jak futbol. Szkoły organizowały szachowe kluby dla dzieci i opracowywały strategię edukacji, prasa publikowała problemy szachowe, a radio transmitowało mecze i turnieje. Posiadanie własnej szachownicy było uważane za prestiż, więc prawie każda radziecka rodzina ją miała.

Radzieccy szachiści dominowali w profesjonalnym sporcie, zdobywając coraz więcej tytułów. Wystarczy wymienić Michaiła Botwinnika, Aleksandra Ałochina i Juchima Bogolubowa. Z czasem sławę zdobyli Michaił Tal, Tigran Petrosjan, Wiktor Korcznoj, Anatolij Karpow i Garry Kasparow. Z kolei wśród kobiet wyróżniały się Nona Gaprindaszwilli, Eliżaweta Bykowa i Maja Cziburdanidze.

„Mecz stulecia”

Na początku lat 70. międzynarodowa pozycja ZSRR w szachach wydawała się więc niezagrożona. Za największego ówczesnego szachistę świata uważano Borisa Spasskiego, który w 1969 r. odebrał Petrosjanowi tytuł mistrza świata. Ale w 1970 r. marsz po laur rozpoczął też Bobby Fischer, który efektownie rozgromił tegich graczy: Marka Tajmanowa i Benta Larsena.

Spasski i Fischer znali się już z kilku pojedynków: trzy razy zwyciężał Spasski, a dwie partie zakończyły się remisem. Do meczu Spasski szykował się – zgodnie z doktryną radziecką – wraz z całym zespołem najsilniejszych arcymistrzów, natomiast Fischer był samotnikiem. Jak wspominał później, trenował 10 godzin dziennie.

Mecz do ostatniej chwili wisiał na włosku. Negocjując warunki z Międzynarodową Federacją Szachową FIDE Fischer stawiał tak wiele wymagań i żądań, że celowo sabotuje pojedynek. Początkowo miał się on rozpocząć 1 lipca, ale Fischer nie przyleciał obrażony na zbyt małą stawkę finansową. Zjawił się dopiero po telefonicznej interwencji prezydenta FIDE Maxa Euwe i sekretarza stanu USA Henry’ego Kissingera.

Frustrat vs megaloman

W 1972 r. Spasski miał 35 lat i przechodził swoisty kryzys psychiczny i nawet zdobycie ty-

tułu mistrza świata nie przyniosło mu satysfakcji. Po latach określał lata panowania na szachowym tronie jako „najnieszczęśliwszy okres w jego życiu”. Skoro bowiem szachy w Związku Radzieckim były sportem narodowym, to tytuł mistrza był niemalże kwestią racji stanu. Tymczasem Spasski wykazywał sporą niechęć do polityki, presji „czynników oficjalnych” i politycznej otoczki wokół szachów.

Jego przeciwnika zza oceanu można by zaś nazwać stuprocentowym dziwakiem o „trudnej osobowości”. 29-letnim samotnikiem-megalomanem, przekonanym, że to świat powinien dostosować się do jego oczekiwań. Fischer już jako mody chłopak rzucił szkołę i żył z szachów, zarabiając olbrzymie pieniądze i windując stawki za grę do absurdalnych wymiarów. Mówiono o nim, że ma 186 punktów IQ i hierarchię celów, w której są: szachy, pieniądze, a zaraz potem pieniądze i szachy.

Lubił rozgrywki, w których figury rozdawane są losowo. Miało to zabić schematy i dać graczom nieograniczone możliwości rozwiązań. Dla Spasskiego i jego trenerów było to niewyobrażalne.

Nerwy przed kamerami

11 lipca na Reykjavík, wówczas niespełna 100-tysięczną stolicę Islandii, spoglądał cały świat. Zgodnie z obowiązującym regulaminem, w przypadku remisu po 24 partiach, tytuł zachowywał Spasski. Od początku było więc nerwowo. W pierwszej partii, rozegranej 11 lipca, wyraźnie podenerwowany Fischer popełnił prosty błąd, co doprowadziło jeszcze do podgrzania panującej nerwowej atmosfery.

W czasie dogrywki Fischer oświadczył, że przeszkadzają mu kamery telewizyjne i zażądał ich usunięcia z sali. Organizatorzy nie mogli się zgodzić na zerwanie kontraktu z firmą, która wykupiła prawa do transmisji, ale ukryli je. Amerykanin upierał się jednak, iż przeszkadza mu samo „poczucie ich obecności”.

Potem stało się coś jeszcze dziwniejszego. Niespodziewanie dla wszystkich Fischer po prostu nie przyszedł na drugą partię, oddając ją walkowerem. Wielu obserwatorów uważało, że w tym momencie mecz zakończył się i Fischer opuścił Islandię. Trenerzy namawiali Spasskiego do przerwania meczu (ponoć z Kremla dzwonił osobiście tow. Breżniew), ale ten zachował się sportowo i zgodził się na ustępstwa. Uważał, że prowadzi już dwoma punktami i może wygrać mecz przy szachownicy.

Fischer górą!

Pojedynek w Reykjavíku opisywano wielokrotnie, doczekał się nawet swoich teorii spiskowych. Jedna głosi, że na decyzję Fischera o kontynuowaniu meczu miał wpływ kolejny telefon Kissingera i wręcz zalew telegramów z wielu krajów od kibiców i przyjaciół.

Trzecią partię rozegrano już kameralnie, w małej sali bez obecności kamer i widzów. Zwyciężył Fischer i to okazało się punktem



W 1972 r. Spasski miał 35 lat i przechodził swoisty kryzys psychiczny



Od chwili mistrzostwa świata Fischer nie rozegrał już ani jednej oficjalnej partii

zwrotnym meczu. Na żądanie Spasskiego czwartą partię rozegrano już w dużej sali – zakończyła się remisem, a w piątej zwyciężył Fischer, wyrównując stan meczu. Szósta partia też należała do niego.

Mecz, z przerwami, trwał do 31 sierpnia, kiedy rozegrano ostatnią, 21 partię. Została odłożona po 40 ruchach, a następnego dnia Spasski poddał ją bez wznawiania gry. Fischer stał się jedenastym niekwestionowanym mistrzem świata. Jego zwycięstwo doprowadziło do przerwania 24-letniej szachowej dominacji radzieckich arcymistrzów w mistrzostwach świata w szachach. „New York Times” donosił na pierwszej stronie, że „Samotny amerykański indywidualista pokonał maszynę ZSRR”.

„Jest ode mnie lepszy”

Boris Spasski wrócił do kraju w niesławie i natychmiast pojawiły się teorie o spisku amerykańskich służb specjalnych. Powołano specjalną komisję śledczą do zbadania okoliczności szachowej klęski. Sam Spasski miał do przegranej spory dystans, a po latach wyznał: „Fischer walczył przeciwko organizacjom – producentom telewizyjnym, organizatorom meczu. Nigdy nie był agresywny wobec mnie. Przegrałem ten mecz, zanim się rozpoczął. Fischer jest już ode mnie lepszy”.

A Fischer? Od chwili zdobycia mistrzostwa świata Fischer nie rozegrał już ani jednej partii w oficjalnych rozgrywkach i coraz bardziej dzwachał. Przed kolejnym meczem o mistrzostwo z Anatolijem Karpowem, który miał odbyć się w 1975 r., przedstawił FIDE absurdalną listę warunków, a ostatecznie odmówił gry. FIDE uznała to za walkower i kolejnym mistrzem świata został Karpow.

Fischer uciekł od życia publicznego, długi czas nie było nawet wiadomo, gdzie się znajduje. W 1992 r. wrócił na chwilę na szachową arenę, by rozegrać mecz z Borisem Spasskim w Czarnogórze. Mecz nazywany „rewanżem za mecz stulecia” zakończył się jego kolejnym zwycięstwem.

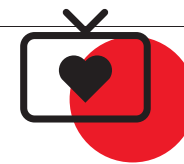
Szachowe szaleństwo

Wróćmy jeszcze do Reykjavíku 1972 r. 3 września w Laugersdalhöll, reprezentacyjnej hali widowiskowej miasta, odbyło się uroczyste wręczenie medali. Fischer ostentacyjnie spóźnił się godzinę. Wręczono mu wieniec laurowy, złoty medal i czek na 76 tys. 125 dolarów. Boris Spasski zainkasował 46 tys. 825 dolarów, srebro i aplauz publiki, kilkakrotnie dłuższy niż ten dla Fischera.

Po dekoracji orkiestra zagrała potpourri z „Traviaty” Verdiego. Prasa donosiła, że wśród gości największe zainteresowanie wzbudzała siostra Roberta Fischera, która przyjechała z Kalifornii z dwójką dzieci. Miało to być „najbardziej przyjazne oblicze nowego szachowego mistrza”.

We wrześniu 1972 r. szachy były na świecie rekordy popularności, konkurowały nawet z aferą Watergate. Mecz Spasskiego z Fischerem oglądano w pubach i barach, czytano o nim w dziennikach. Przed telebimami na Times Square w Nowym Jorku zbierały się tłumy, podobnie jak przed redakcjami w Moskwie.

PROGRAMOWO



G. 20:10

Ocalona

Ale Kino+ HD

Kate Abbott, niedawno przeniesiona do ambasady w Londynie pracownica Departamentu Stanu, jest świadkiem zamachu bombowego. Unika śmierci z rąk zabójcy, ale na miejscu zdarzenia policja znajduje ślady, które wskazują ją jako sprawczynię ataku. Uwikłana w zbrodnię, której nie popełniła, ścigana przez policję i prawdziwych sprawców zamachu, Kate jest zmuszona do ucieczki. Jako jedyna wie, że terroryści planują atak na Time Square w noc sylwestrową. Kate musi dokonać istnego cudu: przeżyć i ich powstrzymać.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mukadder podejrzewa, że Beyza ją podtruwa. Podczas burzliwej konfrontacji panujący w ich relacji układ sił dynamicznie się zmienia. Derya odwiedza Cihana, by poinformować go, że Hancer sprząta po domach. W jej opinii w ten sposób dziewczyna hańbi obie rodziny, co może skutkować przykrymi plotkami. Yonca łąda moment urodzi dziecko. Nusret zaprasza Mukadder, by poznała wnuczkę. Podczas ich spotkania jedna z kobiet podejmuje decyzję.



G. 20:00

ANGOL

TVP Kultura



Po dziewięciu latach spędzonych za kratkami londyńczyk Wilson wychodzi wreszcie na wolność. Na wiadomość, że jego córka Jenny poniosła śmierć w wypadku samochodowym w Los Angeles, postanawia lecieć do Stanów Zjednoczonych, by na własną rękę zbadać okoliczności tragicznego zdarzenia. Kontaktuje się ze znajomym Jenny, Edem (Luis Guzman). Dowiaduje się, że dziewczyna miała romans z producentem płytowym, Valentine (Peter Fonda). Wpływowy potentat finansowy mieszka we wspaniałej posiadłości z bajecznym widokiem na ocean. Jego kochanką jest teraz młodzieńka i piękna Adhara (Amelia Heinle), która jest w wieku Jenny. Staje się jasne, że musi w końcu dojść do konfrontacji między producentem, a „Angolem”. Wkrótce po przybyciu do Los Angeles Wilson trafia do opuszczonych magazynów w centrum miasta, gdzie wywiązuje się bójka z grupą gotowych na wszystko kryminalistów, pozostających na usługach Valentine’a. Pobity przez prześladowców „Angol”, wypowiada im wojnę na śmierć i życie. Prowadząc prywatne śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci córki, na swej drodze Wilson spotyka jeszcze starszą się aktorkę Elaine (w tej roli Lesley Ann Warren).

G. 22:00

Saga Zmierzch: Zaćmienie

TVN

Trzecia część sagi rozgrywającej się w świecie, w którym ludzie, wampiry i wilkołaki żyją obok siebie. Bella i Edward znowu są razem. On myśli o ślubie, ona z kolei chce poczeekać, by dobrze to przemyśleć. Ponadto uważa, że przedtem musi zdać maturę i dostać się na studia. Tymczasem do Forks docierają złe wieści z Seattle. Na terenie miasta formuje się armia wampirów. Werbując członków, zabijają ludzi, sieją strach i zniszczenie. Na ich czele stoi Riley, wybrany na przywódcę przez Victorię, która czyha na życie Belli Wspomniana Victoria (Bryce Dallas Howard) pragnie bowiem zemścić się na Belli (Kristen Stewart) za zabicie jej ukochanego – Jamesa. Wraz z grupą oddanych jej wampirów postanawia zniszczyć rodzinę Cullenów. Tymczasem Bella musi zdecydować, czy jej serce należy do Edwarda (Robert Pattinson) czy wilkołaka Jacoba (Taylor Lautner).



G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

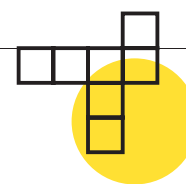
Rodzina Korhanów dowiaduje się, że Halis musi przejść pilną operację. W obliczu takich rewelacji Ferit pakuje walizki i leci do niego. Tesko chce poznać historię swojej rodziny. W tym celu chłopiec postawia nagrać wywiady ze wszystkimi jej członkami. Podczas nagrań domownicy opowiadają Teskowi o dawnych konfliktach, niesnaskach, porwaniach, miłości Halisa i Hattuc oraz historii Seyran, Ferita, Suny i Abidina. Wspomnienia powodują, że niejednemu kręci się łza w oku.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz ma dowód na to, że Cansel poroniła z powodu zażywanych leków i niesłusznie oskarżyła Nanę. Nana jednak prosi Poyraza o milczenie. Ich rozmowę przypadkiem słyszy Cansel, która, bojąc się zamaskowania, aranżuje próbę samobójczą. W szpitalu odgrywa rolę załamanej ofiary i wyznaje prawdę, oczyszczając Nanę z zarzutów. Ibrahim próbuje przeprosić Czarną. Z kolei Isl nabiera podejrzeń, choć Sinan, Aynur i Adalet wspaniale odgrywają swoje role.



HOROSKOP

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

[illegible]

- 6) odstrasza swym wyglądem, paskuda,
- 7) roślina warzywna, gruszkamiłosna,
- 8) pojemnik na odpadki,
- 9) bohaterka serialu komediowego „Niania”,
- 10) nalepka na słoiku lub butelce,
- 16) obsługuje piec w kotłowni,
- 21) przyjaciółka Stasia i Nel,
- 22) chroniony, barwny ptak leśny,

- 23) wystawne, huczne przyjęcie,
- 24) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
- 29) jednostka wagi używana w rolnictwie,
- 30) uprząż dla bydła rогatego,
- 32) lepiej je trzymać na wodzy,
- 33) należy do zgromadzenia zakonnego,
- 34) klasyczny styl pływacki,
- 35) surowa dyscyplina, karność.

K	O	P	E	R	E	K	■	P	■	P	E	D	I	C	U	R	■		
O	■	A	■	U	■	A	G	■	O	R	A	■	A	■	H	■	E	■	
P	O	L	I	■	G	O	N	■	L	■	S	A	N	T	I	A	G	■	
R	■	C	■	B	■	S	Z	■	K	O	T	■	T	■	N	■	L	■	
A	M	E	R	Y	K	A	N	■	P	O	J	E	D	Y	N	E	■	■	
■	U	■	■	■	■	S	I	K	O	R	A	■	R	■	■	■	■	■	
E	R	Y	N	■	E	■	C	■	N	■	Z	■	L	O	■	S	N	I	■
■	Z	■	D	■	R	O	Z	P	A	C	■	Z	■	D	■	G	O	■	■
W	A	G	A	R	Y	■	■	■	■	■	■	■	■	■	D	A	N	S	■
A	■	■	I	■	■	■	K	■	■	■	■	■	■	■	O	■	■	A	■
R	O	N	D	E	L	■	■	■	■	■	■	■	■	■	T	Y	C	Z	K
U	■	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	A	■	Z	■	W
N	I	E	R	O	B	■	■	■	■	■	■	■	■	■	C	H	E	M	I
E	■	N	■	■	■	■	S	■	■	■	■	■	■	■	J	P	■	■	■
K	O	G	A	■	S	■	■	■	T	R	Z	E	L	B	■	A	■	A	U

Wyróżniać Cię będzie optymizm. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok ku zmianom.

DROBNE

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 504-745-006

INSTALACYJNE

ELEKTRYK -awarie, instalacje elektryczne, uprawnienia 608-461-419

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

MONTAŻOWE

OKNA, drzwi -producent. Fachowy montaż, najtaniej -sprawdź, tel. 85/652-57-86, 514-505-507

PORZĄDKOWE

PRANIE tapicerki i dywanów. Czyszczenie u klienta. Tel. 518-786-343

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.-TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

Burmistrz Choroszczy

Informuję, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399 t.j.) został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Choroszczy, ul. Dominikańska 2, a także zamieszczony na stronie internetowej <https://www.choroszcz.pl>, <https://bip.choroszcz.pl> na okres 21 dni, wykaz nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Choroszcz, gm. Choroszcz, o nr geod. 550/11 o pow. 0,0117 ha, cena netto: 32 630,00 zł, stanowiącej własność Gminy Choroszcz przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych o nr geod.: 549, 550/6 i 550/10 na poprawę ich zagospodarowania.
Choroszcz, 10 lipca 2026 r.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA SZEPIETOWA**

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Szebietowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 8e, art. 8h, art. 8i, art. 8j i 13i ust. 3 pkt 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), zwanej dalej *ustawą*, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), zwanej dalej *ustawą o oś*, art. 52 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr II/6/24 Rady Miejskiej w Szebietowie z dnia 23 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Szebietowo

zawiadomiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Szebietowo **wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie od dnia 14 lipca 2026 r. do dnia 12 sierpnia 2026 r.**

Zgodnie z art. 8i *ustawy konsultacje społeczne* prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag **od dnia 14 lipca 2026 r. do dnia 12 sierpnia 2026 r.;**
- spotkanie **otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego Gminy Szebieto-wo, które odbędzie się **w dniu 27 lipca 2026 r. o godzinie 15:30 w Sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Szebietowie, ul. Henryka Sienkiewicza 52;**
- dyżury projektanta, które odbędą się:
 - w dniu 27 lipca 2026 r. w godzinach 17:00 – 19:00 w Sali widowiskowej Gmin-nego Ośrodka Kultury w Szebietowie, ul. Henryka Sienkiewicza 52;**
 - w dniu 5 sierpnia 2026 r. w godzinach 15:30 – 17:30 w Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Szebietowie, ul. Główna 6.**

Projekt planu ogólnego Gminy Szebietowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony do wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szebietowie, ul. Główna 6, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miejskiego w Szebietowie pod adresem: <https://szeptetowo.biuletyn.net/> w zakładce *Planowanie prze-strzenne*.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 *ustawy uwagi do projektu planu ogólnego* składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej **na formularzu w postaci papierowej lub dokumentu elektronicznego zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do roz-porzędzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego** (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509):

- na adres e-mail:** um@szepietowo.pl;
- poprzez platformę e-Doręczenia** – adres do e-Doręczeń: AE:PL-79493-94877-DADHF-21;
- poprzez ePUAP** – adres skrytki: /2013093/SkrytkaESP;
- osobiście** w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Szebietowie;
- pocztą na adres:** Urząd Miejski w Szebietowie, ul. Główna 6, 18-210 Szebietowo.

Wzór formularza, o którym mowa powyżej dostępny jest:

- na stronach internetowych: Urzędu Miejskiego w Szebietowie (www.szeptetowo.pl) oraz Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Szebietowie (www.szeptetowo.biuletyn.net) w zakładce *Planowanie przestrzenne*;
- na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii (<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacacego-aktu-planowania-przestrzennego>);
- w sekretariacie oraz w pokoju nr 12 w Urzędzie Miejskim w Szebietowie.

Stosownie do art. 8g ust. 2 *ustawy składający uwagę do projektu planu ogólnego po-daje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą*. Może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 *ustawy o oś*, w miejscu i czasie konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Szebietowo, można zapoznać się z prognozą oddziaływania na środowisko do planu ogólnego. Zainte-resowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania projektu planu ogólnego na środowisko mogą składać uwagi i wnioski na wyżej opisanych zasadach w terminie **do dnia 12 sierpnia 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Szebietowa. Informuję, iż **uwagi złożone po upływie terminu, o którym mowa powyżej, pozostawia się bez rozpa-trzenia**.

Informuję ponadto, iż Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miejskie-go w Szebietowie: www.szeptetowo.biuletyn.net, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Szebietowie: <https://www.szeptetowo.pl> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szebieto-wie, ul. Główna 6.

0011553005

REKLAMA

**WÓJT GMINY
BARGŁÓW KOŚCIELNY**
ul. Augustowska 47
16-320 Bargłów Kościelny
WB.6721.1.19.2024

Bargłów Kościelny, 13 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących Projektu planu ogólnego gminy Bargłów Kościelny wraz z prognozą oddziaływania na środowisko prowadzonych w dniach od 13 lipca 2026 r. do 12 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących Projektu planu ogólnego gminy Bargłów Kościelny, sporządzanego na podstawie Uchwały nr II/11/24 Rady Gminy Bargłów Kościelny z dnia 7 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Bargłów Kościelny.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:

1) Zbieranie uwag do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 13 lipca 2026 r. do 12 sierpnia 2026 r.**

Uwagi można składać jedynie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego” w wyznaczonym terminie. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny, oraz pod adresem <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Uwagi można składać w formie:

- papierowej – osobiście w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny lub listownie na adres Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny,
- lub elektronicznej, poprzez system e-Doręczenia (adres e-Doręczeń (ADE) Urzędu Gminy Bargłów Kościelny: AE:PL-59595-22205-UEBDG-18) lub adres e-mail: barglow@barglow.dt.pl

Uwaga musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazanie, czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

2) Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędzie się dnia **21 lipca 2026 r.** od godz. **16:00** w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustow-ska 47, 16-320 Bargłów Kościelny.

3) Dyżur projektanta dnia **23 lipca 2026 r.** w godzinach **16:00-19:00** w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny.

4) Dyżur projektanta dnia **30 lipca 2026 r.** w godzinach **16:00-18:00** w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny.

5) Dyżur projektanta w formie **on-line** dnia **30 lipca 2026 r.** w godzinach **18:00-20:00**. Chęć udziału w dyżurze projektanta w formie online należy zgłosić na adres: buckowski@barglow.dt.pl do dnia 28 lipca 2026 r. Link do spotkania zostanie przesłany w mailu zwrotnym.

Jeżeli planują Państwo udział w spotkaniu otwartym lub dyżurze projektantów i posiadają szczególne potrzeby związane np. z dostępnością architektoniczną, komunikacyjną lub innymi udogodnieniami, uprzejmie prosimy o wcześniejsze zgłoszenie tych potrzeb. Informację prosimy przekazać za pomocą maila: buckowski@barglow.dt.pl bądź telefonicznie pod nr telefonu 87 642 40 11 wew. 218.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny do wglądu w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny, pok. nr 2, w godzinach pracy Urzędu oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Bargłów Kościelny: <https://bip-ugbarglow.podlaskie.eu/zagospodarowanie-przestrzenne/plan-ogolny-gminy-pog/projekt-planu-ogolnego-konsultacje-spoleczne.html>

Ponadto, stosownie do art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone dodatkowo ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny, pok. nr 2, w dniach od 13 lipca 2026 r. do 12 sierpnia 2026 r. w godzinach pracy urzędu.

Uwagi zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Bargłów Kościelny.

Radosław Wawiórko
Wójt Gminy Bargłów Kościelny

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. zwanego ogólnym rozporządzeniem w sprawie ochrony danych (dalej: RODO), informuję, że Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Bargłów Kościelny, której zadania realizuje Urząd Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47 16-320 Bargłów Kościelny, tel. 87 64 24 091, e-mail: barglow@barglow.dt.pl strona internetowa: <https://ugbarglow.podlaskie.eu> reprezentowany przez Wójta Gminy Bargłów Kościelny. Pełna klauzula informacyjna dotycząca praw i obowiązków związanych z przetwarzaniem danych osobowych znajduje się na stronie: <https://bip-ugbarglow.podlaskie.eu/obowiazek-informacyjny-odo.html>

0011552644

Jagiellonia Białystok na obozie w Austrii zremisowała 0:0 w sparingu z Polisią Żytomierz
str. 18



Nik Prelec został nowym piłkarzem Jagi. Słoweniec podpisał umowę do 30.06.2029 r.
str. 18

Polskie siatkarki przegrały z Japonią 2:3 i zabraknie ich w finałowym turnieju Ligi Narodów
str. 20

sport

Jude Bellingham w meczach z Meksykiem i Norwegią przyćmił Harry'ego Kane'a i rzucił wyzwanie kandydatom do nagrody MVP turnieju



FOT. EPA/SHAWN THEW

Poznaliśmy półfinalistów mundialu. Anglia awansowała w kontrowersyjnych okolicznościach, ale to nie zmienia faktu, że jej lider pokazał moc *str. 16*

PIŁKA NOŻNA



Reprezentacja Anglii po dogrywce pokonała w Miami Norwegię 2:1 i w środę zagra w półfinale mistrzostw świata z Argentyną. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham. Podopieczni trenera Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ambitni Wikingowie i ich bohater Erling Haaland wracają do domu

Mecz Anglii z Norwegią był awizowany jako konfrontacja Haalanda z Kane'em. Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli dorobku bramkowego, a przyćmił ich zdobywca dwóch goli Jude Bellingham.

Anglia po ośmiu latach wróciła do czołowej czwórki MŚ. Na tytuł czeka 60 lat

Zbigniew Czyż

Na początku spotkania przewagę osiągnęli Anglicy, z której jednak niewiele wynikało.

Po niespełna dwóch kwadransach przed szansą stanął Harry Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką. Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider Wikingów główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bo-

wiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów. Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił decyzji. Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi. Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów - to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania.

W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

W regulaminowym czasie rezultatu nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy. W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki. Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić

strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

Po spotkaniu trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Thomas Tuchel nie ukrywał radości z awansu do półfinału mistrzostw świata, ale... nie był zadowolony z występu drużyny, która pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce. Obie bramki w Miami dla zwycięzców zdobył Jude Bellingham.

- Wynik jest fantastyczny. Awansowaliśmy do czołowej czwórki turnieju. To niesamowite, ale nie jestem zadowolony z występu zespołu. Bardzo utrudnialiśmy sobie życie naszą grą. Byliśmy niechlujni, zbyt ostrożni, popełnialiśmy dużo błędów technicznych. Nie byliśmy wystarczająco szybcy i powtarzalni. Mieliśmy dziś szczęście. Musimy się poprawić, ale teraz czas na świętowanie i delektowanie się tą chwilą. Przed nami trzy dni. Jestem pod wrażeniem pracy i zaangażowania moich piłkarzy. Tego, że wierzą w siebie. Również tego, że pokonali przeciwności losu, wytrwali i znaleźli sposób na zwycięstwo. To naprawdę najwyższy poziom - powiedział na konferencji prasowej niemiecki szkoleniowiec reprezentacji Anglii.

Selekcjoner Norwegów Stale Solbakken, mimo porażki, nie krył dumy z postawy swojej drużyny, który podbiła serca kibiców na ca-

łym świecie. W drodze do ćwierćfinału wyeliminowała m.in. Brazylię.

- Graliśmy na najwyższym poziomie, ale drobiazgi nie były dzisiaj po naszej stronie. Takie jest życie, teraz musimy trochę odetchnąć. Mam nadzieję, że lato 2026 roku było dla wszystkich w kraju udane, i że razem zrobiliśmy coś dobrego. Mieliśmy fantastyczne wsparcie ze strony całej Norwegii i sprostaliśmy oczekiwaniom, z czego jestem naprawdę dumny. Powiedzieliśmy, że damy z siebie wszystko, kiedy awansujemy na mundial po wspaniałych kwalifikacjach. I udało nam się to zrobić - powiedział trener Norwegów.

Awans do ćwierćfinału mistrzostw świata to największy sukces w historii reprezentacji Norwegii, która poprzednio grała na mundialu w 1998 roku, kiedy Solbakken był zawodnikiem.

- To jest najwyższy poziom, wyżej już się nie da. Mieliśmy kilka problemów na początku meczu, w pierwszych 20 minutach, ale naprawdę chyłę czoła przed piłkarzami - podsumował Solbakken.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW MŚ

1. Kylian Mbappe (Francja) 8 goli
2. Leo Messi (Argentyna) 8 goli
3. Erling Haaland (Norwegia) 7 goli
4. Jude Bellingham (Anglia) 6 goli
5. Harry Kane (Anglia) 6 goli
6. Ousmane Dembele (Francja) 5 goli

PIŁKA NOŻNA



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY: obrońcy tytułu - Argentyńczycy uporali się w dogrywce w ćwierćfinale mundialu ze Szwajcarami. Mimo że nie zachwycają stylem, wciąż imponują skutecznością. Tym razem ich lider Leo Messi bramki nie zdobył, ale asystował przy pierwszym голу Alexisa Mac Allistera, czym zachwycił fanów „Albiceleste”

Mistrzowie świata będą kontynuować obronę tytułu, pokonując Helwetów 3:1 po dogrywce w ćwierćfinale. Mac Allister, Alvarez i Lautaro poprowadzili „Albiceleste” do walki o finał z Anglią

Argentyna zdobyła dwa gole w dogrywce ze Szwajcarią i awansowała do półfinału

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Argentyna na mistrzostwach świata powtórzyła swoje stare sztuczki. I nagle to nie Lionel Messi przypieczętował zwycięstwo cudem w 112. minucie!

Na stadionie Arrowhead w Kansas City w regulaminowym czasie gry obie drużyny wymienily się bramkami – Dan Ndoye odpowiedział na bramkę Alexisa Mac Allistera.

– Graliśmy lepiej przeciwko Republice Zielonego Przylądka i Egiptowi, ale dziś mieliśmy kłopoty – ocenił selekcjoner „Albiceleste”, Lionel Scaloni. – Nasza forma nie była najlepsza. Kondycja fizyczna odgrywa na tym etapie dużą rolę.

Nasz przeciwnik wygrał większość pojedynków. W poprzednich meczach graliśmy dobrze, ale dzisiaj mieliśmy kłopoty.

W 10. minucie Mac Allister wykorzystał rzut rożny Messiego, kierując piłkę głową w prawy górny róg bramki. Dla Leo asysta ta była dziesiątą w historii mistrzostw świata.

W połowie pierwszej połowy Breel Embolo padł w polu karnym „Albiceleste”, ale sędzia João Pedro Pinheiro odrzucił wszystkie wnioski o rzut karny.

Szwajcaria zdołała doprowadzić do remisu tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Najpierw Ndoye precyzyjnie dośrodkował głową w pole karne, ale Emiliano Martinez popisał się świetną interwencją. Następnie Ndoye wtoczył piłkę w prawy

dolny róg bramki po podaniu Ricardo Rodrigueza.

W 72. minucie portugalski sędzia Pinheiro ukarał Embolo drugą żółtą kartką za symulowanie i napastnik Helwetów przedwcześnie zakończył mecz.

– Wyrzucenie Embolo z boiska pokrzyżowało nasz pierwotny plan gry – skarżył się po meczu kapitan reprezentacji Szwajcarii Granit Xhaka.

– Zostaliśmy ukarani z powodu błędu. Nie było powodu, żeby dostać tę kartkę, nie rozumiem tego. To była niegroźna sytuacja, nie było żadnych złych intencji. Ta decyzja była niewiarygodna i całkowicie się nią nie zgadzam. Kontakt był oczywisty i nie rozumiem, jak sędzia i VAR doszli do takiego wniosku –

nie mógł pogodzić się z decyzją selekcjoner Szwajcarów Murat Yakin.

Argentyńczycy mogli rozstrzygnąć mecz pod koniec drugiej połowy, ale znakomita interwencja Gregora Kobela doprowadziła do dogrywki.

Lisandro Martinez czekał na piłkę w pobliżu pola karnego i potężnym strzałem trafił w lewy dolny róg bramki, ale bramkarz Borussia Dortmund popisał się niesamowitą paradą, uniemożliwiając mu zdobycie bramki.

W 112. minucie Argentyna objęła prowadzenie w meczu ze Szwajcarią. Julian Alvarez strzelił swojego pierwszego gola na mundialu 2026 i czwartego ze swoich pięciu goli w mistrzostwach świata w fazie pucharowej. Napastnik Atletico Madryt oddał perfekcyjny strzał, nie dając szans Kobelowi.

– Jestem bardzo szczęśliwy. Było ciężko, ale wiedzieliśmy, że jeśli się zjednoczymy, gol w końcu padnie, i tak się stało. Oczywiście, wolelibyśmy wygrać szybciej, ale to nie jest łatwe. Zawsze dużo się mówi, ale musimy skupić energię na sobie i ignorować to. Drużyna radzi sobie dobrze. Zostały nam dwa mecze mistrzostw świata i chcemy je wygrać. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby Messi znów wygrał mistrzostwa świata. Każdy mecz to dla niego walka. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po strzeleniu gola, było

przytulenie Leo – cieszył się Alvarez.

– Strzelił fantastycznego gola i to nie pierwszy raz – pochwalił Alvaręza Messi. – Zdobył już podobną bramkę kilka razy. Ma wyjątkowy talent, który długo demonstrował w Atletico Madryt. Alvarez strzelił wiele podobnych goli w zeszłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, jego gola i gola Lautaro. Potrzebowaliśmy obu, żeby strzelili. Bardzo się cieszę, że tak się stało.

W doliczonym czasie gry Argentyna powiększyła prowadzenie, podsycając napięcie w meczu. Lautaro Martinez trafił do siatki Helwetów.

– Chcieliśmy wygrać, żeby uniknąć rzutów karnych – tłumaczył Scaloni. – Zostało im dziesięć zawodników, więc staraliśmy się dokończyć mecz w regulaminowym czasie gry. Szwajcaria mocno naciskała, było ciężko... Chcę obejrzeć mecz, powtórki i przeanalizować sytuację. Zaslugujemy na uznanie za naszego przeciwnika. Musimy dalej pracować.

Argentyna została pierwszą reprezentacją w historii, która strzeliła więcej niż jednego gola w 12 kolejnych meczach mistrzostw świata. Wygrała też 11 z 13 meczów w dogrywce na mundialach.

W półfinale zmierzy się z Anglią na stadionie w Atlancie w środę 15 lipca o godzinie 21.00 czasu środkowoeuropejskiego.

PIŁKA NOŻNA

Jaga zremisowała w sparingu z Polissią Żytomierz

W pierwszym meczu sparingowym na zgrupowaniu w Austrii Jagiellonia Białystok zremisowała 0:0 z ukraińską Polissią Żytomierz. Rywale wysoko zawiesili poprzeczkę i spotkanie na pewno było wartościowe dla Dumy Podlasia.

Wojciech Konończuk

- Zarówno w pierwszej, jak i w drugiej połowie dobrze dogadywaliśmy się z linią obrony. Wyglądało to dobrze, współpracowaliśmy, dlatego nie straciliśmy bramki - ocenia w klubowych mediach starcie z Polissią bramkarz Jagiellonii Białystok Michał Perchel.

Ukraiński zespół okazał się wymagającym sparingpartnerem, który poważnie podszedł do gry kontrolnej, o czym świadczą męska walka, boiskowe spięcia i kilka żółtych kartek. Polissia - szczególnie w pierwszej połowie - miała inicjatywę, atakowała i stwarzała spore zagrożenie pod bramką Żółto-Czerwonych.

- To bardzo jakościowy rywal, który stworzył nam warunki do tego, żeby nasz zespół zrobił kolejny krok do przodu - przyznaje Tomasz Byszko, asystent trenera Adriana Siemienia.

Zespół z Żytomierza ma za sobą znakomity sezon, zakończony zajęciem trzeciego miejsca w ukraińskiej ekstraklasie, za Szachtarem Donieck i Czerkasami, ale za to dwa punkty przed słynnym Dynamem Kijów.

Polissia już za niespełna dwa tygodnie reprezentować będzie swój kraj w kwalifikacjach Ligi Konferencji, a za rywala będzie miała duński



Piłkarze Polissii Żytomierz (na zielono) okazali się dla Jagiellończyków wymagającym sparingpartnerem

zespół FC Kopenhaga. Jaga pierwszy mecz o stawkę rozegra 25 lipca - w PKO Ekstraklasie z Koroną Kielce.

W pierwszej połowie lepiej spisywała się Polissia

Po raz pierwszy podczas letnich przygotowań, w sparingu wystąpił Bernardo Vital, powracający na środek obrony Żółto-Czerwonych. Na prawą stronę bloku obronnego przesunięty został Grek Apostolos Konstantopoulos.

Lepiej spotkanie rozpoczęła drużyna z Ukrainy, a Jagiellonia miała poważne problemy z wydostaniem się z własnej połowy boiska. Pod bramką Sławomira Abramowicza kilka razy zakotłowało się, ale naszemu golkiperowi udało się wyjść z opresji obroną ręką. Po drugiej stronie boiska Białostoczanie nie przeprowadzili żadnej godnej uwagi akcji i do przerwy było 0:0.

Po zmianie stron Jagiellończycy odważnie ruszyli do przodu, ale

strzał Sergio Lozano został zablokowany, a rajd Kajetana Szmyta przerwany wybiciem piłki na rzut rożny.

Znakomita szansa Zacharego Zalewskiego

Potem trochę pracy miał w bramce Jagi Michał Perchel, ale najlepszą w meczu sytuację do strzelenia gola mieli w 80. minucie Żółto-Czerwoni. Gracze z Żytomierza podali futbolówkę we własnym

polu karnym pod nogi Zacharego Zalewskiego. Jagiellończyk nie wykorzystał z prezentu (golkeeper odbił piłkę) a dobitka Dawida Drachala była niecelna. Spotkanie zakończyło się zatem bezbramkowym remisem.

W poprzednich sparingach Jagiellonia pokonała 11:0 Reprezentację Województwa Podlaskiego i 4:1 Pogoń Siedlce. Wczoraj, w kolejnym meczu sparingowym w Austrii Białostoczanie zmierzili się z cyprijskim zespołem Pafos FC. Przed powrotem do Polski Żółto-Żółto-Czerwoni zagrają także z czeską Spartą Praga (16 lipca) i dzień później z duńskim zespołem FC Nordsjaelland.

WYNIKI SPARINGÓW

Jagiellonia Białystok - Polissia Żytomierz 0:0.

Jagiellonia (I połowa): Abramowicz - Konstantopoulos (33. Wojtuszek), Vital, Kobayashi, Polak (33. Montoia), Jóźwiak, Romanczuk, Drachal (33. Lozano), Szmyt, Imaz, Rallis.

Jagiellonia (II połowa): Perchel - Wojtuszek, Konstantopoulos, Kobayashi (61. Polak), Montoia, Jóźwiak (61. Zalewski), Romanczuk (61. Kozłowski), Lozano, Szmyt (61. Drachal), Imaz (61. Rallis), Sylla.

Pogoń Szczecin - Fenerbahce 0:4, GKS Katowice - Stal Rzeszów 3:1, Wisła Kraków - Wrexham 0:0, Śląsk Wrocław - Odra Opole 0:0, Lech Poznań - Polonia Środa Wielkopolska 0:0, Lech - Bohemians Praga 4:0, Polonia Warszawa - Motor Lublin 1:2, PSV Eindhoven - Raków Częstochowa 3:2, Wisła Płock - Banik Ostrawa 2:2, Widzew Łódź - Besiktas Stambuł 2:0, Legia Warszawa - Trencin 1:0, Radomiak Radom - Dynamo Kijów 2:4.

PIŁKA NOŻNA

Żółto-Czerwoni sprowadzili słoweńskiego napastnika. To Nik Prelec

Wojciech Konończuk

Kibice Jagiellonii długo czekali na transfery piłkarzy z pola do białostockiej drużyny. Znosi się na to, że Żółto-Czerwoni ruszają z ofensywą. Ich nowym piłkarzem został napastnik ze Słowenii Nik Prelec. Jego umowa ma obowiązywać do końca czerwca 2029 roku.

Prelec ma 25 lat i jest wychowankiem NK Tezno Maribor - klubu ze swojego rodzinnego miasta. W piłkarskim życiorysie ma takie zespoły jak: Olimpija Ljubljana, Sampdoria Genua, Cagliari, Tirol Innsbruck, czy Oxford United.

W tym ostatnim klubie nowy Jagiellończyk spędził poprzedni sezon, a jego dorobek na zapleczu Premier League to 24 mecze, 1160 rozegranych minut, gol i asysta.

- Kiedy dowiedziałem się o ofercie z Jagiellonii, to czułem, że w tym klubie zagram. Wiedziałem, że chcę mniejszy klub z ambicjami, z bardzo dobrymi wynikami w Europie. Klub, który za chwilę rozpocznie kolejny sezon na międzynarodowej arenie. Do tego otoczek wokół niego, jak stadion i kibice - mówi Nik Prelec, cytowany przez media Jagiellonii.

Nik Prelec: Podoba mi się styl gry Jagiellonii

Słoweńiec powalczy o miejsce w ataku drużyny trenera Adriana Siemienia, w którym jest potężna wyrwa po odejściu Afimico Pululu.

- Wiem ile Afimico Pululu dokonał w Jagiellonii, ale nie mam powodów do kompleksów. Mam dużą pewność siebie, wiem na co mnie stać. Na pewno nie czuję niezdrowej presji w związku z tym transferem. Po prostu jestem szczęśliwy z powodu transferu do Jagiellonii i chcę



Nik Prelec przychodzi do Jagiellonii z angielskiego klubu Oxford United. Słoweńiec podpisał umowę do 30 czerwca 2029 roku.

pomóc drużynie w osiągnięciu lepszych wyników - przekonuje Prelec. - Oczywiście, styl gry Jagiellonii był, obok atmosfery na meczach, głównym powodem, dla którego zdecydowałem się na udział w tym projekcie. Podoba mi się styl gry drużyny, wysoki pressing, kontrola gry, ofensywny styl, kreowanie wielu sytuacji. To najlepszy sposób, w jaki można grać w piłkę - dodaje.

Portal transfermarkt.pl wycenia aktualnie Słoweńca na milion euro.

Alan Rybak wypożyczony do Chrobrego Głogów

W Jagiellonii w zbliżającym się sezonie nie będzie za to występował inny zawodnik linii ataku - Alan Rybak. 19-letni piłkarz, który poprzednią kampanię spędził w pierwszoligowej Pogoni Siedlce, znów trafi na wypożyczenie, tym razem do innego klubu I ligi - Chrobrego Głogów.

PIŁKA NOŻNA

To jest najlepszy i zarazem najgorszy turniej w historii

Co pozostanie w pamięci po tegorocznym mundialu? Z jednej strony rekordowa liczba bramek i gigantyczne, po brzegi wypełnione stadiony, ale z drugiej decyzje arbitrów, które istotnie wpłynęły na niesprawiedliwe rozstrzygnięcia

Adam Godlewski

Już przed półfinałami turnieju wiadomo, że organizatorzy odnieśli wielki sukces – także komercyjny.

Mimo słonych cen za bilety, trybuny udało się wypełnić do ostatniego miejsca i dostarczono kibicom godziwej rozrywki, nawet jeśli jakość – z uwagi na 48 uczestniczących zespołów, wielkie odległości, a co za tym idzie konieczność przemierzania różnych stref czasowych oraz klimatycznych przez zespoły – pozostawiała sporo do życzenia, to zgadzały się emocje. I na średnią bramek też nikt nie miał prawa narzekać.

Słowem, na boiskach nudy nie było, a zaproponowane przez FIFA innowacje w przepisach przyczyniły się do zdynamizowania gry. Prawie wszystkie, oprócz oczywiście przerw na nawadnianie, które służyły przede wszystkim sprzedaży reklam i wybijały z uderzenia drużyny posiadające przed ich zarządzeniem



FOT. GRZEGORZ WALDA

Poziom sportowy mundial okazał się za wysoki dla Cristiano Ronaldo

inicjatywę. Nawet jednak hydration breaks wpisały się w koloryt tego mundialu. Czy formuła kwart przyjmie się – i to nie tylko latem, przy wysokich temperaturach – także w Europie, dopiero oczywiście się przekonamy. Po 100 rozegranych dotąd meczach w finałach mistrzostw świata nawet jednak kibic ze Starego Kontynentu mógł już przyzwyczaić się do tej anomalii.

Skoro jednak jest tak dobrze, to dlaczego zarazem jest tak źle, i to nie tylko jeśli chodzi o sędziowanie, które pozostawia najwięcej do życzenia? Nie da się ukryć, że na wkraczającym w decydującą fazę turnieju byli równi i równiejsi. Takie traktowanie, jakie dotknęło piłkarzy z Iranu – nieodpowiednie, naprawdę niedopuszczalne – nie powinno mieć miejsca na globalnej imprezie spor-

towej. Ta reprezentacja nie dostała przecież od organizatorów równych szans, skoro na miejsce rozgrywania meczów mogła „przylecieć tylko na chwilę”. Z przyczyn, niestety, wyłącznie politycznych, które legły u podstaw także anulowania czerwonej kartki dla reprezentanta USA Florina Baloguna. To bardzo wyraźne rysy na reputacji i niezależności FIFA; to incydenty, które nigdy i nigdzie nie powinny mieć miejsca...

O ile zmiany w przepisach gry nawet przez ekspertów oceniane są jako pozytywne, o tyle sędziowie generalnie nie nadążyli za ich wdrażaniem. Podobnie jak nie umieli (nie chcieli?) skorzystać z kosmicznych pomocy technologicznych, w które zostali zaopatrzeni.

Nikt przecież nie jest w stanie wytłumaczyć w logiczny sposób, dlaczego czujniki zamontowane w piłce były w stanie wychwycić jej kontakt z włosiem Chorwata, zaś (w starciu Norwegii z Anglią) nie zdołały zarejestrować styczności futbolówki z ciałem obcym, które stanowią ka-

ble do kamer telewizyjnych na stadionach...

To był najgrubszy „wałek” na mundialu. Wikingowie mają prawo czuć się oszukani, zwłaszcza że ich drugą – czyli tę na wagę ewentualnego zwycięstwa – bramkę anulowano; wyszło zatem na to, że wyżej notowany i bardziej utytułowany rywal z Anglii został potraktowany po prostu przychylniej. W efekcie lepszy po 90 minutach zespół został wyeliminowany po dogrywce, na którą – angażując się znacznie bardziej w walkę w czasie podstawowym – nie miał już sił. A uzasadniony żal mają też Egipcjanie, dla których zastosowano zupełnie inny (krótszy) czas „odwijania” akcji do analizy przez VAR niż dla – raczej nieprzypadkowo mających silniejsze lobby w FIFA – Argentynczyków...

Opisane incydenty, i kilka innych, kładą się, niestety, olbrzymim cieniem na finałach mistrzostw świata, które zostały zorganizowane z niespotykanym dotychczas rozmachem, iście po amerykańsku...

PRZED PÓŁFINAŁAMI MUNDIALU

Jesteśmy już na finiszu tegorocznego mundialu. To faza tylko dla mistrzów

Jaromir Kruk

W batalii o tytuł pozostały tylko: Francja (mistrz świata 1998, 2018), Hiszpania (mistrz 2010), Anglia (mistrz 1966) i Argentyna (mistrz 1978, 1986, 2022).

Marokańczycy przystąpili do ćwierćfinału z Francją bez nowego nabytku Bayernu, Ismaela Saibarięgo, nastawieni bardzo defensywnie. – W ich postawie widać było francuski kompleks. Można się było tylko zastanawiać, kiedy trójkolorowi zdobędą pierwszą bramkę – mówi Tomasz Bzymek, polski trener z klubu Suresnes, który ukształtował słynnego N’Golo Kante, dziś pomocnika Fenerbahce, powołanego przez Didiera Deschamps na tegoroczny mundial.

– Marokańczycy parkowali autobus na trzydziestym metrze, czasami dwóch, trzech zawodników próbowało coś w ofensywie, słabo to wyglądało. Z takim nastawieniem na Francję? Bez szans, choć zespół Deschamps nie wykorzystał karnego, to nadal trzymał się planu – dodaje Wojciech Tyc, legenda Odry Opole i zawodnik francuskich zespołów: FC Valenciennes, Amiens i US Argentan.

W drugiej odsłonie wicemistrzowie świata przełamali Lwy Atlasu: Ky-

lian Mbappe asystował Desire Doue i Ousmane Dembele. Doszło więc do powtórki z półfinału MŚ 2022 z Kataru – z uczestników spotkania z Al Bayt w ekipie Deschamps od początku wyszli Jules Kounde, Dembele i Mbappe. To pokazuje, jakie zmiany zaszły we Francji, która ma gigantyczną moc rażenia. Nie jest łatwo zapanować nad tymi, którzy grają mniej albo wcale, ale powołano choćby N’Golo Kante. Mający 69 meczów w kadrze A 35-latek na mundialu siedzi na ławie, lecz nie marudzi, tylko wykonuje swoją robotę. – N’Golo taki jest, haruje na treningach i dba o ducha zespołu – tłumaczy Bzymek.

A z ławki z Marokiem nie podnieśli się choćby Rayan Cherki (Manchester City) czy Marcus Thuram (Inter). Panowanie nad takim towarzystwem nie należy do łatwych, ale Deschamps nie jest gościem z przypadku. Jako piłkarz wygrał mundial i Euro, będąc selekcjonerem poprowadził Francję w 183 meczach (120-35-28), sięgnął po mistrzostwo świata 2018 i triumfował w Lidze Narodów 3 lata później.

W walce o finał MŚ 2026 nadarza się okazja do rewanżu z Hiszpaniami, którzy w tegorocznym czempionacie stracili gola dopiero w swoim 6. meczu. Unai Simona pokonał Charles De Ketaleare. Długo utrzymywał się

wynik 1:1, ale po przymusowym zejściu Thibauta Courtoisa zastępujący go Senne Lammens popełnił błąd, który wy skorzystał Mikel Merino.

– Belgowie zrobili, co mogli. Są słabsi od Hiszpanii i zabrakło im wiary. Trener Rudi Garcia opanował jednak skłócony zespół i naprawdę dużo z niego wycisnął – przyznał Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski, który w drugiej połowie lat 90. występował w KRC Genk i zdobył Puchar Belgii.

– Tym razem Romelu Lukaku nie wykonał swojego zadania. Hiszpanie to nie Amerykanie, ich stoperzy go wypychali i napastnik Czerwonych Diabłów nie zrobił sztycha. U Belgów podobała mi się gra Jeremy Doku, ale mistrzowie Europy przewyższali ich o klasę. Hiszpanie grają techniczną piłkę, jednak w półfinale wyżej oceniam szanse Francuzów. W obronie Hiszpania jest nieco lepsza, w ataku widać różnicę na korzyść zespołu Deschamps. Fizycznie Francja też przewyższa Hiszpanię – uważa Bzymek.

Statystyka z kadencji DD we Francji pokazuje wyższość Furii Roja: z 7 meczów 4 wygrała Hiszpania, a dwa Francuzi, którzy byli ogrywani przez paczkę Luisa de la Fuente w półfinałach ostatniego Euro i Ligi Narodów. – Zapowiada się fantastyczne wi-

dowsko. Marokańczycy nie mieli szans z Francją, Belgowie postawili się Hiszpanom, lecz pękli. Francja i Hiszpania to absolutny top, dla obu ekip liczy się tylko triumf – mówi Marek Dziuba, uczestnik finałów MŚ 1982.

W 1990 roku Marek Motyka, 8-krotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków, występował w Brann Bergen. Mówi: Rzykowałem, wyjeżdżając do Norwegii. Myślałem sobie, że udaję się do kraju narciarzy, nie piłkarzy, ale na miejscu miło się zaskakiwałem. Liga była świetnie zorganizowana, lataliśmy na mecze samolotami. Norwegom zależało na rozwoju piłki u siebie i nie dziwiły mnie ich późniejsze awanse na mundial i Euro. Dzisiejsza kadra Solbakkena to efekt pracy u podstaw. Mają superskład – atak z Haalandem wspartym Sorlothem, silny środek pomocy, mocne boki. W drugiej połowie 1/8 finału sprawili, że Brazylia biegła za piłką. Anglia bała się Norwegii.

Może i się bała, ale wygrała z nią po bardzo ciężkiej przeprawie, z dogrywką, a w głównej roli wystąpił Jude Bellingham. Norwegom pomocnik Realu Madryt strzelił 2 gole, w tym mundialu ma już 6, a w całym swoim CV w reprezentacji 12 (z czego w finałach MŚ 7). Dogrywki ze Szwajcarią potrzebowała także reprezentująca się

poniżej oczekiwań Argentyna, a najważniejszą bramkę strzelił zawodzący do tej pory Julian Alvarez. Albicelestes w półfinale spotkają się z Anglią, a na trybunach w Atlancie zasiądą David Beckham i Diego Simeone – bohaterowie thrilleru z MŚ 1998.

Na najważniejszym turnieju Anglia z Argentyną po raz pierwszy zmierzyły się w 1962 roku – wygrali piłkarze Albionu 3:1. Potem kolejno: 1966 – 1:0 dla Anglii, 1986 – 2:1 dla Argentyny, 1998 – 2:2 i 4:3 w karnych dla Argentyny, 2002 – 1:0 dla Anglii. W 2005 ostatni raz zagrali towarzysko, w Genewie zwyciężyli Wyspiarze 3:2, a u pokonanych parę środkowych obrońców tworzyli Walter Samuel i Roberto Ayala – dziś asystenci Lionel Scaloniego.

ĆWIERĆFINAŁY MŚ 2026

Francja - Maroko 2:0 (Mbappe 60, Dembele 66).

Mbappe (Francja) nie wykorzystał karnego w 28 min.

Hiszpania - Belgia 2:1

(F. Ruiz 30, Merino 88 - De Ketelaere 41).

Norwegia - Anglia 1:2 (1:1) po dogrywce

(Schjelderup 36 - Bellingham 45+2, 93).

Argentyna - Szwajcaria 3:1 (1:1) po dogrywce

(Mac Allister 10, Alvarez 112, L. Martinez 120+1 - Ndoye 69).

Czerwona kartka (2. żółta) - Embolo (Szwajcaria) - 71 min.

Półfinały:

14.07, godz. 21.00: Francja - Hiszpania;

15.07, godz. 21.00: Anglia - Argentyna.

Z RÓŻNYCH AREN

Noskova wygrała Wimbledon. Świątek spadnie na 8. miejsce w rankingu WTA

Zbigniew Czyż

Czeska tenisistka Linda Noskova triumfowała w wielkoszlemowym Wimbledonie. W finale londyńskiej imprezy pokonała swoją rodaczkę Karolinę Muchovą 6:2, 5:7, 6:3. Spotkanie trwało dwie godziny i 28 minut. Był to pierwszy wielkoszlemowy triumf w singlu 21-letniej Noskovej. Osiem lat starsza Muchova doznała drugiej finałowej porażki w imprezie tej rangi. W 2023 roku przegrała mecz o tytuł French Open z Igą Świątek. Noskova jest szóstą Czeską, która sięgnęła po to trofeum, po Martinie Navratilovej, Janie Novotnej, Petrze Kvitovej, Markecie Vondrousovej i Barborze Krejčíkovej. W poniedziałkowym notowaniu rankingu Muchova będzie szóstą, a Noskova siódmą. Na ósme miejsce spadnie Świątek, liderką po zostaniu Białorusinka Aryna Sabalenka.

8. etap Tour de France

Belg Tim Merlier wygrał po finiszu z peletonu ósmy etap wyścigu kolarskiego Tour de France z metą w Bergerac. Żółtą koszulkę lidera zachował Słoweniec Tadej Pogacar. Merlier, który zwyciężył drugi dzień z rzędu i piąty w karierze w TdF, wyprzedził Biniama Girmaya z Erytrei i Holendra Olava Kooija. W klasyfikacji generalnej nie nastąpiły znaczące zmiany. Pogacar wyprzedza Duńczyka Jonasa Vingegarda o 2.42 oraz kolegę z zespołu Meksykanina Isaaca del Toro o 3.27. Z powodu ostrzeżenia przed upałem organizatorzy o 30 km skrócili trasę niedzielnego, 9. etapu z Malemort do Ussel. Start przeniesiono do Lanteuil, a kolarze przejechali 155,5 km, a nie 185,5 km, jak pierwotnie planowano. Wyścig zakończył



Noskova pierwszy raz w karierze wygrała turniej wielkiego szlema

się już po zamknięciu naszego wydania.

Kałużka bez sukcesu w Chamonix

Aleksandra Kałużka odpadła w ćwierćfinale zawodów Pucharu Świata we wspinaczkę sportową na czas we francuskim Chamonix. W finale wygrała Desak Made Rita z Indonezji. Druga była Włoszka Giulia Randi, a trzecia Francuzka Capucine Viglione. Druga z siostr Kałużkich, Natalia, w eliminacjach zajęła 19. miejsce i odpadła z dalszej rywalizacji. W zawodach mężczyzn jedyny w stawce z Polaków Oskar Szalecki w kwalifikacjach zajął 52. lokatę.

PŚ w kajakarstwie. Puławska druga w finale

Kajakarka Anna Puławska zajęła drugie miejsce w finale olimpijskiej konkurencji K1 500 m podczas zawodów Pucharu Świata rozgrywanego w Montrealu. W finale A wystąpiła jeszcze kanadyjska dwójka na 200 m (k. nieolimpijska) Dorota Borowska i Milena Mackiewicz. Brązowe medalistki ostatnich ME były piąte, a tegoroczna mistrzyni globu przegrała z Niemką Pauline Jagsch o 0,77 s. W finale A mężczyzn wystąpili także Polacy, ich wyścigi odbyły się już po zamknięciu naszego wydania.

Konecki tuż za podium

Reprezentacja Polski zakończyła rywalizację w 4. rundzie Hyundai Archery World Cup w łucznictwie, które odbyły się w Madrycie. Największy sukces wśród Biało-Czerwonych odniósł Przemysław Konecki. Wicemistrz Europy w konkurencji łuku bloczkowego mężczyzn awansował do ćwierćfinału, zajmując ostatecznie 5. miejsce.

SIATKÓWKA

Zespół Lavariniego bez awansu do finałów Ligi Narodów

Siatkarki reprezentacji Polski w ostatnim, decydującym meczu turnieju Ligi Narodów w Osace przegrały po tie-breaku z Japonią

Jacek Kmiecik

Polskie siatkarki w decydującym spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Narodów przegrały 2:3 (25:20, 25:14, 19:25, 21:25, 13:15) z Japonią i straciły szansę występu w finałach VNL 2026.

Reprezentacja Polski przystępowała do ostatniego spotkania turnieju w Osace z bilansem 7 zwycięstw i 4 porażek. Zespół Stefano Lavariniego miał na koncie 19 punktów, ale taki sam dorobek miały również Japonki.

Pobyt w Osace rozpoczął się dla Biało-Czerwonych od porażki z Turcją 1:3. Dzień później Polki odpowiedziały jednak cennym zwycięstwem nad reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wygrywając po emocjonującym tie-breaku 3:2 i znacząco przybliżając się do awansu.

W trzecim spotkaniu podopieczne Lavariniego musiały uznać wyższość Brazylijek, przegrywając 1:3. To sprawiło, że losy kwalifikacji do turnieju finałowego rozstrzygały się dopiero w ostatnim meczu fazy zasadniczej przeciwko Japonkom. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że Chinki miały zapewniony udział w finałach jako organizatorki, dlatego o pozostałe siedem miejsc rywalizacja trwała do samego końca.



Stefano Lavarini nie zdołał wprowadzić Polek do finału VNL 2026

Polki bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie z Japonkami. Wygrały dwa pierwsze sety. Świetnie spisywały się Magdalena Stysiak, Martyna Piaśnicka i Aleksandra Lampkowska, a w obronie Joana Wenerska i Aleksandra Szczygłowska.

Potem jednak wszystko się posypało. I o wyniku zadecydował tie-break. Decydujący set lepiej rozpoczęły Japonki, które szybko objęły prowadzenie 2:0. Polki błyskawicznie odpowiedziały, odrabiając straty dzięki skutecznym atakom i blokowi. Od tego momentu gra toczyła się punkt za punkt. Biało-Czerwone do-

prowadziły do remisu 5:5, a chwilę później objęły prowadzenie, gdy skutecznie zaatakowała Stysiak.

Końcówka tie-breaka była niezwykle zacięta, a Polki jeszcze przy stanie 13:13 zdołały doprowadzić do remisu po skutecznym bloku. Ostatnie słowo należało jednak do Japoniek, które zdobyły dwa kolejne punkty, a mecz zakończył as serwisowy gospodyni.

Tym samym Biało-Czerwone nie wywalczyły awansu. W Final 8 Ligi Narodów zagrają: Amerykanki, Włoszki, Brazylijki, Turczynki, Kanadyjki, Holenderki, Chinki i Japonki.

LEKKOATLETYKA

Uwielbiana przez kibiców „Zosia” mówi pas

Paweł Wiśniewski

Niestety, tej filigranowej miłkerki już na bieżni nie zobaczymy. Sofia Ennaoui podjęła decyzję, że kończy karierę i poinformowała o tym w mediach społecznościowych.

„Są takie historie, które wydają się, że będą trwały zawsze. Aż pewnego dnia przychodzi moment, w którym trzeba postawić ostatnią kropkę. Dzisiaj kończę swoją sportową karierę. Pisząc te słowa, wracam myślami do dziewczyny, która wiele lat temu przyszła na pierwszy trening, nie wiedząc jeszcze, jak bardzo lekkoatletyka zmieni jej życie. Nie wiedziała, ile razy będzie się cieszyć, ile razy płakać, jak często będzie musiała zaczynać od nowa. Nie wiedziała, dokąd zaprowadzi ją ta droga, jak wiele miejsc dzięki niej zobaczy i ilu niezwykłych ludzi spotka” - napisała biegaczka. - Sport dał



Sofia Ennaoui poinformowała o zakończeniu kariery sportowej

mi znacznie więcej niż medale, wyniki, rekordy i miejsca na podium. Dał mi doświadczenia, których nie da się zmierzyć stoperem. Nauczył mnie cierpliwości, pokory, odwagi, konsekwencji i podnoszenia się wtedy, kiedy wydawało się, że nie mam już siły. Pokazał mi, jak wiele człowiek może znieść, ale także jak ważne jest, aby umieć się zatrzy-

mać, spojrzeć wokół i naprawdę przeżyć chwilę, na którą tak długo pracowałam” - zakomunikowała Sofia Ennaoui na swoim profilu na Facebooku.

Dla jednych „Sofka”, dla innych „Zosia”, urodziła się w Ibn Dżarir, w zachodnim Maroku. Jest córką Polki i Marokańczyka. W wieku 2 lat przyjechała do Polski.

Kariera niespełna 31-letniej Ennaoui (ur. 30 sierpnia 1995 roku) była naznaczona licznymi problemami zdrowotnymi.

Nasza lekkoatletka ma w dorobku srebrny (2018) i brązowy (2022) medal mistrzostw Europy w biegu na 1500 metrów. Na tym samym dystansie wywalczyła również srebrny (2019) i dwa brązowe (2017 i 2023) krążki halowego europejskiego czempionatu. Ennaoui to także halowa mistrzyni Polski w biegu na 1500 metrów (2015 i 2018) oraz w biegu na 3000 metrów (2017).

Dom, ogród, otoczenie

remonty i budownictwo

PARTNER DODATKU



swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Łączy szwajcarską jakość, piękny design i trwałość

● swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łą-

cząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe
swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIM-

PLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAP-STADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.



FOT. SWISSPORTON

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowanych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połaciowych, estetycznie wykonany i zapewniający bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwnieźnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydajne rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połacią dachu.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z naj-

lepszych złóż gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczegółowe testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprześląkliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych

doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypracowanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującą ofertą swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.
www.swissporTON.pl

REKLAMA

0011538875



Nowa marka znanych dachówek ceramicznych i cementowych



swissporTON.pl

Czas na wymianę – wybierz okna dachowe GREENVIEW

Kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Świadomie zaplanowana wymiana okien dachowych to jeden ze sposobów na poprawę komfortu mieszkania na poddaszu. Starsze modele często nie spełniają już współczesnych standardów: charakteryzują się gorszymi parametrami termoizolacyjnymi i akustycznymi lub utraciły estetyczny wygląd. Warto więc zadać pytanie: kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Kiedy wymienić okna dachowe?

Termomodernizacja budynku stanowi doskonałą okazję do wymiany okien dachowych. Starsze konstrukcje wyraźnie odbiegają od nowoczesnych modeli, szczególnie w zakresie parametrów pakietów szybowych, które kiedyś zapewniały znacznie niższą izolacyjność cieplną. Decydując się na nowe okna poprawimy zatem komfort termiczny poddasza.

Wymianę stolarki uzasadniają także widoczne ślady eksploatacyjne. Pojawienie się przecieków, zmiana wyglądu ramy lub ubytki lakieru to jednoznaczny sygnał, że okno wymaga niezwłocznej wymiany.

Metody wymiany okna dachowego

Najprostszym sposobem na wymianę okna dachowego jest montaż nowego w miejscu starego 1:1, bez ingerencji w ramy okienne, co pozwala na szybką i czystą realizację prac. Tę metodę można zastosować, jeśli konstrukcja dachu, szpaleta i izolacja są w dobrym stanie technicznym i nie wymagają naprawy.

W sytuacji, gdy trzeba poprawić izolację lub usunąć drobne uszkodzenia wokół ramy, wymiana okna będzie wiązała się z częściowym naruszeniem szpalet. Jeśli jednak planujemy kompleksowy remont wraz z poszerzeniem otworów okiennych lub szpalety są w złym stanie i wymagają pełnej wymiany, prace mają szerszy zakres. W zamian zyskamy swobodę doboru nowego okna – w granicach możliwości konstrukcyjnych poddasza możemy wybrać model i rozmiar najlepiej dopasowane do naszych potrzeb.

Wymień okna dachowe na GREENVIEW

Wymieniając okna dachowe warto postawić na sprawdzone rozwiązania, które wyraźnie podnoszą komfort poddasza. Okna dachowe



FOT. FAKRO

Nowa stolarka o znacznie lepszej termoizolacyjności istotnie wpłynie na energooszczędność domu

FAKRO z nowej generacji GREENVIEW łączą w sobie bardzo dobrą izolacyjność, wygodną obsługę oraz dopracowaną estetykę. Dostępne są w wariantach z profilami drewnianymi lub PVC, a zewnętrzne obłachowanie można dopasować tak, by harmonijnie współgrało z pokryciem dachu.

Wymiana okien dachowych na modele GREENVIEW poprawia izolację termiczną poddasza. Innowacyjna konstrukcja tych okien w połączeniu z energooszczędnym, trzyszybowym pakietem P50 ogranicza straty energii, co przekłada się na niższe rachunki za ogrzewanie zimą. To również inwestycja w ciszę.

Okna GREENVIEW wyróżniają się bardzo dobrymi parametrami akustycznymi: pakiet szybowy P50 jest wyposażony w podwójną folię dźwiękoizolacyjną, która skutecznie tłumi hałas dobiegający z zewnątrz.

Wymieniając okna dachowe na produkty FAKRO, stawiamy także na bezpieczeństwo. Pakiet szybowy P50 ma hartowaną szybę zewnętrzną z dożywotnią gwarancją odporności na grad. Na bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe wpływa również wewnętrzna szyba klasy P2A z dwiema warstwami folii oraz specjalny system wzmocnienia konstrukcji drewna i elementów ryglujących.

Trwa promocja RenoFit na wymianę okien dachowych

Jest jeszcze jeden powód, aby właśnie teraz zdecydować się na inwestycję wymiany okien. W FAKRO trwa właśnie promocja RenoFit, w której za wymianę okien dachowych na okna GREENVIEW z pakietem P50 lub U41 lub okno PTP RENO można zyskać bon o wartości nawet do 1500 zł do wykorzystania w sklepie internetowym FAKRO.

Szczegóły i regulamin promocji dostępne są na stronie internetowej www.fakro.pl. Promocja trwa do 31 października 2026 roku.

REKLAMA

0011539152



35 lat
razem
FAKRO®

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

Wymień okna dachowe i zyskaj do **1500 zł** w bonie na zakup produktów FAKRO.

ZMODERNIZUJ SWOJE PODDASZE DZIĘKI WYMIANIE OKIEN DACHOWYCH.
Zadbaj o energooszczędne wnętrze swojego domu. Dzięki nowoczesnym oknom dachowym zaoszczędzisz energię, a Twoje poddasze stanie się ciepłe i pełne naturalnego światła. Skorzystaj z dostępnych programów wsparcia i odśwież przestrzeń pod skośnym dachem.



Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej

Total Look Budmat. Dom zaprojektowany jako spójna całość

Nowoczesny dom to dziś coś więcej niż dobrze dobrana bryła. Liczą się materiały, kolory, faktury i detale, które razem tworzą pierwsze wrażenie. Dach, elewacja, rynny i ogrodzenie nie powinny być przypadkowym zestawem elementów wybieranych na różnych etapach budowy. Mogą tworzyć jeden przemyślany system. Na tym polega koncepcja Total Look Budmat – spójne podejście do domu i jego otoczenia, oparte na trwałych stalowych rozwiązaniach.

Dom jako kompletna całość

W nowoczesnej architekturze liczy się konsekwencja. Ten sam budynek wygląda inaczej, gdy dach, fasada, system rynnowy i ogrodzenie naprawdę ze sobą współgrają, a nie tylko „pasują mniej więcej”. Różnica tkwi w detalach: odcieniu, strukturze powierzchni, proporcjach linii i wykończeniu krawędzi.

Total Look Budmat odpowiada na tę potrzebę. To sposób myślenia o domu jako o całości, w której każdy element ma swoją funkcję i buduje jeden efekt wizualny. Inwestor nie musi traktować dachu, rynien, fasady

i ogrodu jako oddzielnych decyzji. Może oprzeć się na rozwiązaniach jednego producenta, projektowanych z myślą o dopasowaniu materiałowym, kolorystycznym i estetycznym.

Takie podejście ułatwia planowanie inwestycji. Pozwala przewidzieć finalny wygląd budynku i uniknąć sytuacji, w której elementy różnią się odcieniem lub charakterem wykończenia. To szczególnie ważne przy nowoczesnych bryłach, gdzie prostota formy wymaga precyzji.

Dach, rynny, fasada i ogrodzenie w jednym języku

Dach ma ogromny wpływ na charakter budynku. Może podkreślać klasyczną formę domu albo budować minimalistyczny efekt. Stalowe pokrycia dachowe Budmat pozwalają dopasować pokrycie do różnych typów architektury. Ważna jest estetyka, precyzja wykonania, stabilność materiału i dopasowanie akcesoriów do całego systemu.

Rynny często są traktowane wyłącznie technicznie. Tymczasem dobrze dobrany system rynnowy wpływa również na wygląd domu. Powinien skutecznie odprowadzać

wodę, ale też harmonijnie łączyć się z dachem i elewacją. Kolor, kształt i sposób prowadzenia rur spustowych mają znaczenie tam, gdzie liczy się czysta linia.

Fasada coraz częściej staje się mocnym elementem architektury. Nowoczesne fasady stalowe Budmat pozwalają podkreślić wybrane fragmenty bryły, zaakcentować wejście, garaż lub strefę tarasu. Mogą wpisywać się w estetykę drewna albo tworzyć minimalistyczną, techniczną powierzchnię o wyraźnym rytmie. To sposób na efekt premium bez rezygnacji z trwałości i praktyczności.

Kompozycję domyka ogrodzenie. To ono decyduje o tym, jak posesja prezentuje się od strony ulicy. Ogrodzenia Budmat mogą współgrać z dachem, fasadą i stolarką, tworząc konsekwentną oprawę całej inwestycji. Dzięki temu styl domu przechodzi także na otoczenie.

Spójność, która pracuje przez lata

Estetyka jest ważna, ale musi iść w parze z trwałością. Stalowe rozwiązania dobrze sprawdzają się w warunkach

zmiennej pogody: deszczu, śniegu, promieniowania UV, wiatru i różnic temperatur. Odpowiednio dobrane powłoki pomagają chronić powierzchnię i wspierają stabilność kolorystyczną przez lata.

W praktyce oznacza to mniej przypadkowych kompromisów. Dach, rynny, fasada i ogrodzenie zachowują spójny charakter nie tylko w dniu zakończenia budowy, ale także po wielu sezonach użytkowania. Inwestor zyskuje rozwiązania odporne na codzienne warunki eksploatacji i niewymagające skomplikowanej pielęgnacji.

Wybór rozwiązań od jednego producenta ułatwia rozmowę z wy-

konawcą, projektantem i sprzedawcą. Pozwala szybciej dobrać kolory, materiały i detale. Zmniejsza ryzyko nietrafionych zestawień, które na próbniku wyglądały dobrze, ale na budynku tworzą niespójny efekt.

Total Look Budmat to propozycja dla inwestorów, którzy chcą budować świadomie. Nie tylko wybrać dach, rynny, fasadę i ogrodzenie, ale zaprojektować dom jako kompletną, estetyczną i trwałą całość. Bo dobra architektura nie powstaje z przypadkowych elementów. Powstaje z detali, które mówią jednym językiem.



FOT. BUDMAT

REKLAMA

0011550082



budmat.com



Budmat.

POLSKI PRODUCENT

Budmat tworzy Twój dom!

Szeroka oferta marki Budmat pozwala stworzyć trwały i bezpieczny dom, spójny zarówno kolorystycznie, jak i materiałowo. Stalowe dachy, rynny, elewacje i ogrodzenia mogą być dobrane i skomponowane według indywidualnych potrzeb.

Nowy standard komfortu w domu

Wełna szklana Lanaé od ISOVER łączy energooszczędność i zdrowy mikroklimat

Budując lub remontując dom, coraz częściej myślimy nie tylko o rachunkach za ogrzewanie, ale też o komforcie codziennego życia, jakości powietrza i wpływie zastosowanych materiałów na zdrowie domowników. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowa generacja wełny szklanej Lanaé marki ISOVER - rozwiązanie, które łączy bardzo dobre właściwości izolacyjne z wyjątkową wygodą użytkowania.

Lanaé to wełna miękka, bezwonna i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu. Dzięki zastosowaniu innowacyjnego, biopochodnego spoiwa* jej montaż przebiega w czystszych i bezpieczniejszych warunkach, co ma znaczenie nie tylko dla wykonawców, ale także dla inwestorów - mniejsze pylenie i łatwiejsze dopasowanie oznaczają większą precyzję i mniejsze ryzyko błędów wykonawczych. Wełna jest łatwa w cięciu i stabilnie utrzymuje się w konstrukcji, co przekłada się na trwałość izolacji.

- Lanaé to rezultat wieloletnich działań naszych zespołów badawczo-rozwojowych. W ścisłej współpracy z instalatorami analizowaliśmy ich codzienne potrzeby i wyzwania. Powstały dziesiątki prototypów, aż udało się stworzyć linię produktów,



Lanaé to wełna miękka, bezwonna...

które łączą miękkość w dotyku i biopochodne* spoiwo. To rozwiązania, które wspierają wykonawcę w jego pracy. Lanaé to produkty gotowe na rygorystyczne wymagania współczesnego budownictwa - wyjaśnia Marlena Madej, Kierownik Produktu ISOVER.

Z punktu widzenia użytkownika domu kluczowe są jednak efekty po zakończeniu prac. Wełna szklana Lanaé pozwala uzyskać najwyższą ja-



...i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu

kość powietrza w zaizolowanym budynku, a to z kolei oznacza wyższy komfort i lepsze samopoczucie przebywających w nim osób. Jest to o tyle istotne, że jest to produkt dedykowany wyłącznie do aplikacji wewnętrznych budynków, gdzie liczy się nie tylko efektywność energetyczna, ale też zdrowy mikroklimat i komfort użytkowania. Potwierdzeniem doskonałych właściwości wełny Lanaé w tym zakresie jest zdobycie prestiżo-

wego certyfikatu Eurofins Indoor Air Comfort Gold - uznanego w całej Europie znaku jakości, który informuje o spełnieniu najsurowszych norm dotyczących jakości powietrza w pomieszczeniach - oraz certyfikatu EUCB (European Certification Board for Mineral Wool Products), który przyznawany jest produktom z wełny mineralnej spełniającym europejskie normy i pozbawionym szkodliwych (w tym rakotwórczych) substancji. Wybierając nową generację produktów do izolacji z wełny szklanej ISOVER Lanaé inwestorzy i projektanci zyskują więc pewność, że postawili na rozwiązanie nowoczesne, bezpieczne i sprawdzone w praktyce.

Lanaé zapewnia bardzo dobrą ochronę przed utratą ciepła zimą oraz przegrzewaniem pomieszczeń latem, pomagając utrzymać stabilną temperaturę w domu i ograniczyć koszty ogrzewania oraz klimatyzacji. Dodatkowo doskonale parametry akustyczne wełny mineralnej poprawiają komfort ciszy, a niepalność materiału zwiększa bezpieczeństwo całej konstrukcji.

- Pracując przy projektach nowych, ale też renowacji istniejących już obiektów, staram się uświadamiać inwestorów, że poza uzyskaniem atrak-

cyjnego efektu wizualnego bardzo ważny jest też komfort przebywania w budynku. Ogromny wpływ ma na niego właściwa izolacja, która może przyczynić się do uzyskania optymalnej temperatury w pomieszczeniach (a więc zmniejszać wysokość rachunków za ogrzewanie i klimatyzację) a dodatkowo chronić przed hałasem oraz zwiększać bezpieczeństwo w przypadku wystąpienia pożaru. Warto jednak wiedzieć, że zastosowanie odpowiedniego materiału izolacyjnego pozwala też uzyskać wysoką jakość powietrza i zdrowy mikroklimat w zaizolowanym budynku - podkreśla Marcin Kolanus, architekt, współzałożyciel pracowni PORT Architekci.

Lanaé to rozwiązanie dla tych, którzy chcą wybierać materiały nowoczesne i przyjazne dla domowników.

*** Spoiwo Lanaé** powstaje w 95% na bazie odnawialnych surowców roślinnych, w tym składników pochodzących z przetwórstwa zbóż i cukrów. Jego aktywacja następuje przez proces utwardzania termicznego. W procesie produkcji nie wykorzystujemy sztucznych barwników.

REKLAMA

0011549962

Upał?
Na chłodno,
bo **Isover** robi swoje

Wełna szklana. Przyjemny chłód. Niższe rachunki.

Poznaj linię mas Rigips Airless



Masy szpachlowe do zadań specjalnych

W ofercie Rigips znajdują się cztery gotowe masy szpachlowe Rigips Airless. Dzięki nim szybciej i wygodniej przygotujesz ściany oraz sufity do malowania – od wypełniania i wyrównywania powierzchni, przez uzyskanie idealnie gładkiego wykończenia, aż po szybkie wykończenie natryskowe bez konieczności gładzenia i szlifowania. Produkty można aplikować ręcznie lub agregatem hydrodynamicznym Airless

Wybierz sposób najlepiej dopasowany do Twojego remontu!

Airless uniQ służy do wypełniania, wyrównywania i wygładzania powierzchni.

Airless proF oraz Airless proFi przeznaczone są do profesjonalnego wykończenia ścian i sufitów pod malowanie, umożliwiając uzyskanie powierzchni w standardach Q2, Q3 i Q4.

Z kolei Airless MultiSPRAY to gotowa masa natryskowa, która tworzy dekoracyjną powierzchnię o strukturze „skórki pomarańczy”, bez konieczności gładzenia i szlifowania.

W masach Airless uniQ i Airless proF zastosowano technologię efektu PLOPP, która ogranicza przywieranie masy do wiadra i narzędzi, ułatwiając ich opróżnianie oraz czyszczenie.

FOT. RIGIPS



FOT. RIGIPS

Technologia PLOPP – bez przywierania, mniej bałaganu

REKLAMA

0011549964

rigips
SAINT-GOBAIN

**Robota
w mgnieniu oka!**

Nowe masy Rigips® Airless



Od renowacji do wygładzenia – pełny zakres zastosowań w jednym systemie produktów.

Uniwersalne masy – do aplikacji agregatem, wałkiem lub ręcznie.

Efekt – gładka powierzchnia i czyste wiadro po robocie!



SAINT-GOBAIN

Jak wykonać prace betoniarskie – łatwo, szybko i pewnie, także bez prądu

Beton od lat pozostaje jednym z najważniejszych materiałów budowlanych. Wykorzystuje się go zarówno przy dużych inwestycjach, jak i podczas prac wokół domu i ogrodu. Służy do wykonywania słupków ogrodzeniowych, murków, pergoli, altan, donic, grilli oraz wielu innych elementów małej architektury.

Trwa się sezon prac ogrodowych. Montaż ogrodzenia, lamp, ławek czy wymiana uszkodzonych elementów często wymaga użycia betonu. Nie zawsze jednak mamy dostęp do prądu lub specjalistycznego sprzętu. W takich sytuacjach sprawdza się Baumit Gala Fix – szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła.

Beton w worku – wygodnie i bez strat

Przy większych realizacjach beton dostarczany jest z wytwórni, ale przy drobnych pracach takie rozwiązanie jest niepraktyczne. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się gotowe mieszanki betonowe w workach. Pozwalają wykorzystać dokładnie tyle materiału, ile jest potrzebne, bez strat i konieczności magazynowania.

Fabrycznie przygotowane mieszanki gwarantują jednorodność, odpowiednią wytrzymałość oraz wygodę stosowania. Są chętnie wybierane zarówno przez wykonawców, jak i majsterkowiczów realizujących projekty w domu, ogrodzie czy na działce.

Baumit Gala Fix – szybkie rozwiązanie do prac montażowych

Baumit Gala Fix to błyskawiczny beton montażowy o wytrzymałości do ≥ 40 MPa. Produkt przeznaczony jest do kotwienia słupków, wykonywania drobnych elementów betonowych, napraw podłoży oraz wielu innych zastosowań wokół domu.

Jego największą zaletą jest możliwość stosowania bez mechanicznego mieszania. Wystarczy wsypać suchą mieszankę do wykopu i zalać wodą, dzięki czemu można pracować także tam, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej. Baumit Gala Fix sprawdza się przy montażu słupków ogrodzeniowych, lamp, ławek, pergoli, altan, skrzynek pocztowych, znaków, masztów czy suszarek ogrodowych. Może być stosowany także do niekonstrukcyjnych napraw betonu i wykonywania podkładów betono-

wych. Produkt jest mrozoodporny i nadaje się do zastosowań wewnątrz oraz na zewnątrz budynków.

Najważniejsze zalety Baumit Gala Fix

- bez mieszania – wystarczy wsypać do wykopu i zalać wodą,
- bez potrzeby użycia prądu,
- szybkie wiązanie – element można lekko obciążyć już po około 30 min.,
- wysoka wytrzymałość do ≥ 40 MPa,
- mrozoodporność,
- gotowość do użycia prosto z worka.

Jak stosować Baumit Gala Fix bez mieszania?

Przy kotwieniu elementów wykop powinien być o około 20-30 cm większy od mocowanego elementu. Suchą mieszankę należy wysypywać warstwami po około 10 cm do wcześniej zwilżonego wykopu. Każdą warstwę polewa się wodą, a po jej wchłonięciu dosypuje kolejną porcję materiału.

Przed rozpoczęciem prac trzeba dokładnie ustawić mocowany element, ponieważ proces wiązania rozpoczyna się już po około 5 minutach od kontaktu mieszanki z wodą. Po około 30 minutach zakotwiony element można delikatnie obciążyć.



Baumit Gala Fix to szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła

Klasyczne przygotowanie mieszanki

Baumit Gala Fix można też stosować jak tradycyjną zaprawę betonową; zawartość worka miesza się z odpowiednią ilością wody przy użyciu mieszadła wolnoobrotowego lub betoniarki. Gotową mieszankę należy niezwłocznie ułożyć w miejscu przeznaczenia i odpowiednio zagaścić.

Urabialność świeżej mieszanki wynosi około 10 minut, zależnie od temperatury otoczenia. Przy mieszaniu mechanicznym beton osiąga wytrzymałość do ≥ 40

MPa, a pełną obciążalność już po około 48 godzinach.

Jedna mieszanka, wiele zastosowań

Baumit Gala Fix sprawdzi się zarówno podczas drobnych prac ogrodowych, jak i bardziej wymagających zadań montażowych. Umożliwia szybkie wykonanie trwałych elementów betonowych nawet tam, gdzie nie ma dostępu do prądu i specjalistycznego sprzętu.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



REKLAMA

0011539150



Ty chcesz betonować wygodniej.

My dajemy rozwiązanie, które nie potrzebuje prądu.

Beton montażowy Baumit Gala Fix doskonały do wszelkich prac w ogrodzie.

Wiosenne prace w ogrodzie wykonaj szybciej i bez wysiłku! Z betonem montażowym Baumit Gala Fix zamontujesz słupki, pergole czy lampy bez mieszania i bez prądu. Wsyp, zalej wodą i gotowe – trwały efekt już po 30 minutach!



Better together



Letni salon przy domu. Jak zaprojektować taras gotowy na całe lato?

● Lato zmienia codzienny rytm – poranna kawa, praca zdalna czy spotkania z bliskimi coraz częściej przenoszą się na taras. Przestaje on być sezonową strefą relaksu, stając się pełnoprawnym przedłużeniem wnętrza. Potwierdzają to dane „European Garden Monitor”: 43 proc. polskich właścicieli domów inwestowało w ostatnim roku w modernizację ogrodu. Wraz z rosnącą rolą tej przestrzeni rośnie znaczenie rozwiązań, które pozwalają korzystać z niej mimo słońca, wiatru czy deszczu.

W tak zaplanowanej przestrzeni pergola porządkuje taras, wyznacza jego funkcje i umożliwia korzystanie z niego mimo zmiennej pogody. Chroni przed słońcem, deszczem i wiatrem, nie odcinając domowników od ogrodu. Dzięki temu taras pozostaje otwartą, a jednocześnie bardziej komfortową częścią domu.

Dach z ruchomych lameli pozwala regulować ilość światła – od pełnego otwarcia po głęboki cień. Boczne przeszklenia, panele przesuwne lub screeny zwiększają ochronę przed wiatrem i wilgocią. Jedna przestrzeń może więc zmieniać charakter

w zależności od pory dnia: od porannej kawy, przez zacienioną strefę odpoczynku, po wieczorny letni salon.

„Naszym konstruktorem przyświeca jeden cel: tworzenie rozwiązań odpowiadających na rosnące oczekiwania użytkowników, którzy poszukują dziś przestrzeni łączących komfort, funkcjonalność i estetykę. Obserwujemy, jak zmieniają się preferencje klientów – pergole projektujemy tak, by zapewniały maksymalną wygodę niezależnie od pogody, a wybór produktów Aluprof Sun Shading Solutions był inwestycją na lata. Oferujemy przy tym pełne spektrum wyposażenia, umożliwiające precyzyjne dopasowanie rozwiązań do indywidualnych wymagań” – mówi Paweł Wacławczyk, dyrektor rozwoju w segmencie osłon przeciwsłonecznych.

Nowości na taras i do ogrodu

Aluprof rozwija ofertę pergoli z myślą o różnych sposobach korzystania z przestrzeni zewnętrznych. W portfolio dostępny jest bestsellerowy model SB 400 oraz dwa nowe: SB 450 i SB 550.

O charakterze tarasu decyduje także wyposażenie dodatkowe. Przeszklenia OpenSlide tworzą transparentną osłonę przed wiatrem bez ograniczania widoku. Screeny zmniejszają nagrzewanie przestrzeni pod pergolą i zapewniają prywatność przy zachowaniu widoczności na ogród.

Nowością są panele przesuwne z ruchomymi lamelami – shutters. Pozwalają regulować dopływ światła także ze ścian bocznych, co poprawia komfort użytkowania i umożliwia stworzenie bardziej kameralnej przestrzeni.

Spójna estetyka i światło po zmroku

W projektowaniu tarasu rośnie znaczenie spójności aranżacji. Aluprof oferuje szeroką gamę kolorystyczną pergol, w tym kolory drewnopodobne, które ocieplają wygląd konstrukcji i harmonizują z otoczeniem. Tę samą kolorystykę można zastosować w panelach przesuwnych shutters, tworząc jednolitą całość.

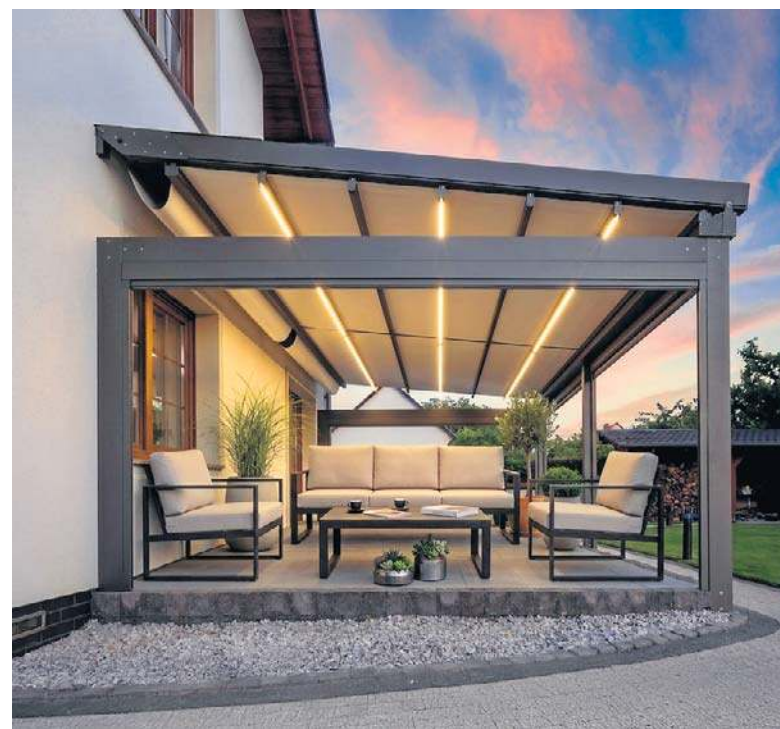
Zintegrowane oświetlenie LED pozwala korzystać z tarasu także

wieczorem – podczas kolacji, spotkań czy odpoczynku po upalnym dniu.

„Wybór pergoli od producenta, który oferuje szeroką gamę akcesoriów w postaci paneli przesuwnych shutters i Slide czy rozwiązań typu screen gwarantuje spójność stylistyczną, kolorystyczną i technologiczną. Możemy dzięki temu szybko i łatwo podnieść jej standard czy zwiększyć funkcjonalność, a systemowe podejście pozwala zachować tę spójność rów-

nież w przyszłości” – dodaje Paweł Wacławczyk.

Zanim wybierzemy ostateczny kształt letniego salonu, warto określić, jak chcemy z niego korzystać. Innych rozwiązań wymaga przestrzeń do posiłków, innych miejsce pracy, a jeszcze innych strefa relaksu. Eksperci w salonach sprzedaży i showroomach Aluprof pomagają dopasować pergole do działki, architektury i stylu życia domowników, tak aby przez lata pełniła funkcję komfortowej i trwałej części domu.



FOT. ALUPROF

REKLAMA

0011538877

NOWA PERGOLA TARASOWA SB 450

AMBASADOR
Szymon Marciniak

- **Krótki czas realizacji**
- Bogata gama kolorystyczna – niemal **40 kolorów w standardzie**
- **Gwarantowana jakość** – ponad 40 lat doświadczenia w produkcji osłon przeciwsłonecznych
- **Dodatkowe akcesoria:** screeny, panele przesuwne, przeszklenia, oświetlenie LED, czujniki pogodowe, smart home
- **Sieć wyspecjalizowanych partnerów** na terenie całej Polski



Chłodna kalkulacja – jak nowoczesne okna i drzwi ograniczają letni „dług energetyczny”

Uzupełnieniem są żaluzje fasadowe, rolety i screeny, które blokują 80-90 proc. promieniowania jeszcze przed szybą. Dopiero połączenie stolarki z osłonami tworzy rozwiązanie realnie zmniejszające zapotrzebowanie na chłodzenie.

„Stawiamy na kompleksowe podejście do komfortu termicznego budynków. Kluczem są nasze rozwiązania okienno-drzwiowe, które projektujemy z myślą o poprawie efektywności energetycznej w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Ale same okna i drzwi to połowa sukcesu. Jeszcze większe oszczędności pojawia się, gdy stolarka współpracuje z osłonami przeciwsłonecznymi. Koncepcja all-in-one pozwala inwestorom uniknąć tzw. letniego długu energetycznego – zamiast płacić wysokie rachunki za prąd w okresie letnim, inwestujemy w pasywną ochronę, która zwraca się przez dziesięciolecia”.

Koncepcja all-in-one w służbie rentowności inwestycji

Z punktu widzenia inwestora liczy się nie tylko efektywność, ale też kompatybilność systemów. Wybór stolarki i osłon jednego producenta gwarantuje spójność jakościową, przewidywalność parametrów i harmonijny design.

Okna i drzwi MB 79N oraz MB 86N zapewniają wysoką izolacyjność przez cały rok, a systemy przesuwne MB 82HS i MB Skyline Type S łączą duże przeszklenia z ochroną termiczną. Rolety screeny SkyTwin ograniczają nagrzewanie wnętrza, wspierając utrzymanie komfortu latem.

Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej potwierdzają, że zestawienie rolet z oknami aluminiowymi poprawia efektywność energetyczną budynku. Opuszczona roleta tworzy dodatkową warstwę powietrzną, wzmacniając izolacyjność przegrody.

„Budynek, który oszczędza sam, to dziś nie wizja, ale efekt świadomości

inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej – trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” – Michał Marciniowski.

Ambasador precyzji – Szymon Marciniak

Twarzą kampanii „Let’s build a better place” jest międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, symbolizujący precyzję i pełną kontrolę. Tak jak on panuje nad przebiegiem meczu, tak rozwiązania Aluprof pozwalają „dyktować warunki” pogodzie, zapewniając komfort termiczny przy minimalnych kosztach eksploatacji.

Coraz cieplejsze lata i rosnące ceny energii sprawiają, że komfort termiczny staje się równie ważny latem, jak zimą. Kluczowe jest to, jak budynek radzi sobie z upałem i ile kosztuje jego chłodzenie. Odpowiednio dobrana stolarka okienno-drzwiowa, wsparta zewnętrznymi osłonami przeciwsłonecznymi, pozwala ograniczyć zużycie energii nawet o 30 proc., jednocześnie zachowując spójność architektoniczną.

Ochrona przed słońcem – zanim dotrze do wnętrza

Nowoczesne okna i drzwi aluminiowe, takie jak MB 86N czy MB 79N, dzięki zaawansowanym przekładkom termicznym, szczelności i odpowiednim pakietom szybowym skutecznie ograniczają przenikanie ciepła. Bez takiej stolarki klimatyzacja pracuje intensywniej, a temperatura szybciej rośnie.

REKLAMA

0011539153

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY
OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

Granice?

Tylko te, które sam wyznaczasz.
To Twój wybór.

Panoramiczne drzwi przesuwne **MB-Skyline Type S**

AMBASADOR
Szymon Marciniak

System EPP firmy Alnor – kompleksowe rozwiązanie instalacji rekuperacyjnej

● Sprawność instalacji rekuperacyjnej zależy nie tylko od centrali, ale od każdego elementu – od obudowy urządzenia po ostatni odcinek kanału. Alnor oparł swój system wentylacji z odzyskiem ciepła na jednym materiale: EPP, czyli spienionym polipropyle. Obejmuje on centrale PremAIR, SlimAIR, MinistAIR, FlatAIR i BoxAIR, kanały i kształtki EPP-15 i EPP-43 oraz skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP. Jeden materiał, jedna filozofia montażu – bez dodatkowej izolacji termicznej.

Centrale wentylacyjne z obudową EPP

Spieniony polipropyle łączy lekkość, wytrzymałość mechaniczną, doskonałą izolacyjność termiczną i odporność na wilgoć. W praktyce oznacza to, że obudowa centrali nie wymaga docieplania, tłumi hałas i jest na tyle lekka, że jeden instalator poradzi sobie z montażem. Serwis – wymiana filtrów, dostęp do wymiennika – odbywa się bez demontażu urządzenia. Alnor oferuje cztery serie central z obudową EPP, każda dopasowana do innych warunków i skali inwestycji:

FlatAIR i FlatAIR-X to serie dedykowane budownictwu mieszkaniowemu. Obudowa EPP o wysokości załedwie 170 mm pozwala ukryć całą centralę w typowym suficie podwie-

szanym. FlatAIR obejmuje 8 wydajności 80-250 m³/h, pokrywając potrzeby od kawalerki po duży apartament. FlatAIR-X – w trzech rozmiarach: 80, 100 i 125 m³/h – oferuje możliwość wprowadzenia czerpni i wyrzutni z trzech stron obudowy oraz bezpośrednie podłączenie przewodów pólstywnych Ø75 mm bez rozdzielaczy. Klasa energetyczna do A+.

SlimAIR – centrala podwieszana o niskim profilu, przeznaczona do montażu tam, gdzie przestrzeń między stropem a sufitem podwieszanym jest szczególnie ograniczona. EPP minimalizuje mostki cieplne i tłumi wibracje wentylatora. Zakres wydajności od 250 m³/h aż do 1000 m³/h

MinistAIR – kompaktowe rozwiązanie dla inwestycji z minimalną przestrzenią techniczną, łączące funkcję pełnej rekuperacji z gabarytami umożliwiającymi zabudowę w szafkach kuchennych do 60 cm szerokości.

PremAIR – seria do większych obiektów. Obudowa z EPP zapewnia izolację termiczną i akustyczną przy odporności na warunki pomieszczeń technicznych.

BoxAIR – wszechstronny rekuperator do budynków mieszkalnych i użytkowych, dostępny w trzech rozmiarach: 150, 200 i 225 m³/h. Wyróżniają go ruchome przyłącza, które umożliwiają prowadzenie kanałów w dowolnym kierunku bez zmiany pozycji urządze-



FOT. ALNOR

nia – co znacząco upraszcza projekt w trudnych warunkach zabudowy. Wymiennik przeciwpływowy z PET, automatyczny modulowany by-pass, nagrzewnica wstępna i czujnik wilgotności RH są standardowym wyposażeniem. Centrala dostępna w wersji lewo- i prawostronnej.

Kanały i kształtki EPP – odcinki czerpne i wyrzutowe bez dodatkowej izolacji

Na odcinkach czerpnych i wyrzutowych, przebiegających przez ściany zewnętrzne lub nieogrzewane poddasza, izolacja termiczna jest konieczna. Systemy EPP-15 (ścianka 15 mm) i EPP-43 (43 mm) zastępują izolowane kanały stalowe – materiał sam stanowi izolację. Połączenia przez wsuwanie nie wymagają klejenia ani specjalnych narzędzi; kanały można skrócić nożem. EPP-43 stosuje się tam, gdzie wymagana jest wyższa ochrona cieplna: przy długich odcinkach zewnętrznych i w budynkach o podwyższonym standardzie energetycznym. Oba systemy oferują pełny asortyment kształtek: kanały, kolana 45°, trójniki, złączki i kłamy montażowe.

Skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP

Seria FLX-PLO-EPP zamyka system od strony dystrybucji powietrza.

Skrzynki z EPP z króćcami ABS Ø75/90 mm współpracują z przewodami półelastycznymi FLX-HDPE. Aerodynamiczny kształt wnętrza minimalizuje opory przepływu, a kompaktowe wymiary eliminują potrzebę specjalnej zabudowy. Dostępne typy: rozprężne standardowe i wydłużone, rozdzielcze płaskie i przelotowe – dla Ø75 i Ø90 mm.

KLUCZOWE CECHY

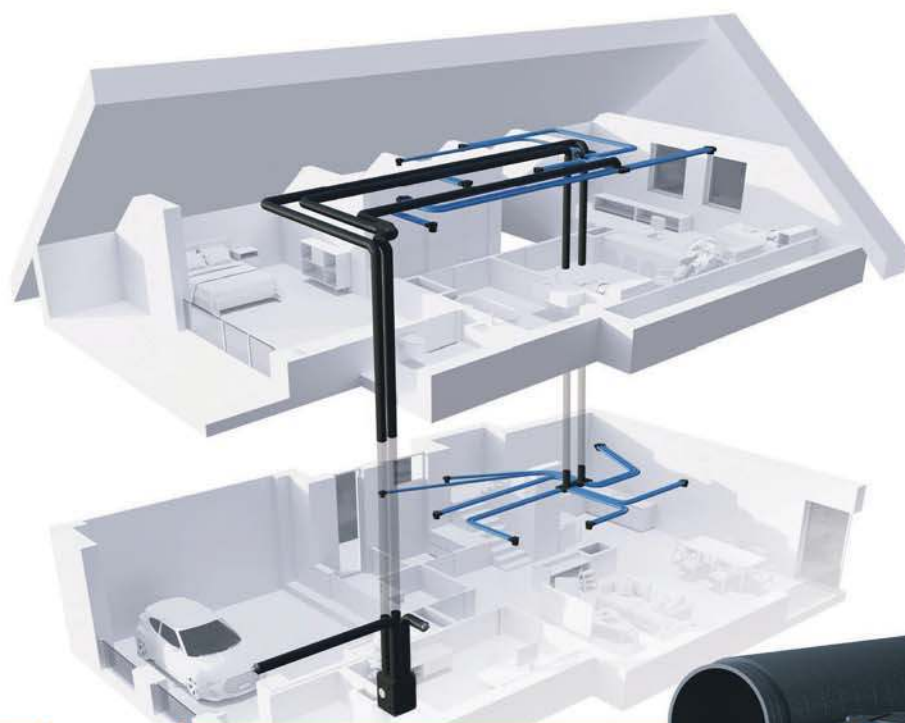
- **Jeden materiał w całej instalacji:** spójność termiczna, uproszczony dobór, mniej pozycji w zamówieniu;
- **Brak dodatkowej izolacji:** EPP izoluje sam z siebie – kanały, obudowa centrali i skrzynki są gotowe od razu;
- **Szybki montaż:** wsuwanie elementów, cięcie nożem, brak kleju i specjalistycznych narzędzi;
- **Odporność na wilgoć:** nie chłonie wody, nie koroduje, nie pleśnieje;
- **Serwis bez demontażu:** pełny dostęp do filtrów i wymiennika bez zdejmowania centrali;
- **AlnorSELECT:** narzędzie online generujące dobór i dokumentację techniczną systemu EPP.

Alnor Systemy Wentylacji Sp. z o.o.
Aleja Krakowska 10, 05-552 Wola
Mrokowa, tel. +48 22 737 40 00
alnor@alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

REKLAMA

0011539154

REKUPERACJA CZUĆ KLIMAT.



System EPP (spieniony polipropylen) – efektywna i energooszczędna rekuperacja

To kompletny system do wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Dzięki wysokiej izolacyjności eliminuje mostki cieplne i potrzebę dodatkowego ocieplenia. Lekka konstrukcja oraz szczelne połączenia zapewniają szybki montaż oraz wysoką efektywność energetyczną.



Dowiedz się więcej.

www.alnor.com.pl

Styropian z białą warstwą ochronną

Oplaca się za niego dopłacić. Styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego

Ma dwie warstwy: grubą grafitową oraz cieką białą. Dlatego jego właściwości cieplne są takie, jak styropianu grafitowego, czyli lepsze niż białego. Jednocześnie styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego.

Styropian z białą warstwą ochronną określaną jest popularnie jako dwukolorowy lub dwubarstwowy. Łączy zalety styropianu szarego oraz białego. Jego cena jest wyższa niż produktów jednokolorowych, białych oraz grafitowych, gdyż jego produkcja jest trudniejsza. W wielu przypadkach oplaca się za niego dopłacić. Kalkulację trzeba oszacować dla każdej inwestycji.

Mniejsze ryzyko uszkodzeń przez słońce

Podczas prowadzenia prac ociepleniowych temperatura zewnętrzna powietrza, podłoża i styropianu nie może wynosić mniej niż 5°C i nie więcej niż 25°C. Nasłonecznienie powoduje, że nadmiernie podnosi się temperatura podłoża i styropianu, nawet jeśli w przypadku powietrza jest ona odpowiednia. Jeżeli mamy do czynienia ze

styropianem grafitowym, następuje to intensywniej, ponieważ ciemne powierzchnie lepiej absorbują promieniowanie cieplne. Białe powierzchnie zaś nagrzewają się wolniej, gdyż promienie słoneczne bardziej się od nich odbijają. Negatywnym skutkiem absorpcji promieni ciepłych słońca jest „przegrzewanie” styropianu.

Dlatego nie zawsze do termoizolacji można używać styropianu z grafitem (szarego). Gdy temperatura jest zbyt wysoka, może on np. odpadać od fasady. Powstawać też mogą wytopienia na jego powierzchni. Aby temu zapobiec, stosuje się osłony podczas prac ociepleniowych. Inne rozwiązanie to zespolona płyta EPS (polistyren ekspandowany) nowej generacji, czyli grafitowy styropian z białą warstwą ochronną. Przykładami takich produktów są swissporLAMBDA WHITE i swissporLAMBDA MEGA WHITE. Oba mają dwie warstwy: białą (cieką o grubości 6 mm, której nie niszczy nawet mocne szlifowanie) i szarą (o grubości 120, 150-250, 300 mm – swissporLAMBDA WHITE oraz 150, 200, 250 mm – swissporLAMBDA MEGA WHITE). Sprawdzają się w budownictwie



Oszczędza się czas, pieniądze i niezależnia od pogody

energooszczędnym oraz pasywnym. Ich technologię produkcji opracował dział badawczy szwajcarskiego oddziału firmy swisspor, przy współpracy z Zentrum für Integrale Gebäudetechnik w Lucernie. Dzięki białej warstwie ochronnej, łatwiej unik-

nąć błędów podczas montażu styropianu. Oszczędza się czas (nie trzeba robić osłon), pieniądze (materiał dociepleniowy jest lepiej chroniony) oraz niezależnia bardziej od pogody. Dla inwestora i wykonawcy to również mniej stresu i większa pewność, że prace dociepleniowe będą wykonane prawidłowo.

Cieńsza termoizolacja

Dzięki niskiemu współczynnikowi przenikalności cieplnej ($D \leq 0,031$ [W/mK]), izolacja wykonana ze styropianu szarego z białą warstwą ochronną może być nawet do 40% cieńsza niż izolacja z białego styropianu, przy zachowaniu tej samej izolacyjności ocieplenia (odpowiedniego współczynnika przenikania ciepła U). To materiał o równie dobrych właściwościach cieplnych jak styropian szary, ale bardziej odporny na działanie promieni słonecznych (UV). Umożliwia to wykonanie cieńszych przegród, co ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas termomodernizacji budynków, gdzie często ważny jest każdy centymetr.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną polecany jest do bu-

downictwa energooszczędnego oraz pasywnego. Nadaje się do termoizolacji różnymi metodami, jak lekka mokra, lekka sucha, bezspoinowa. Ma wiele zastosowań, np. izolacja cieplna loggii, balkonów, ścian szkieletowych, ścian warstwowych, podłóg na legarach, wieńców, ościeży, nadproży, między i pod krokiewiami w przypadku dachów skośnych (na przykład wykonanych z dachówek marki swissporTON), a także innych miejsc narażonych na powstanie mostków cieplnych.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną kosztuje więcej. Jednak bardzo często oplaca się dopłacić. Uzyskujemy cieńsze przegrody, ale równie ciepłe, jak z grubszego, białego materiału. Jednocześnie biała, cienka warstwa zapobiega błędowi montażowemu w trakcie wykonywania ocieplenia, jakie zdarzają się podczas słonecznej pogody, gdy zostanie wybrany styropian grafitowy bez warstwy ochronnej.

Więcej informacji na: www.swisspor.pl (swissporLAMBDA WHITE i MEGA WHITE) oraz www.swissporTON.pl (dachówki ceramiczne i cementowe).

REKLAMA

0011539149

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV

Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.



doskonała termoizolacja

Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.



Wyjątkowa przyczepność

Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

0,031
W/(m·K)

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

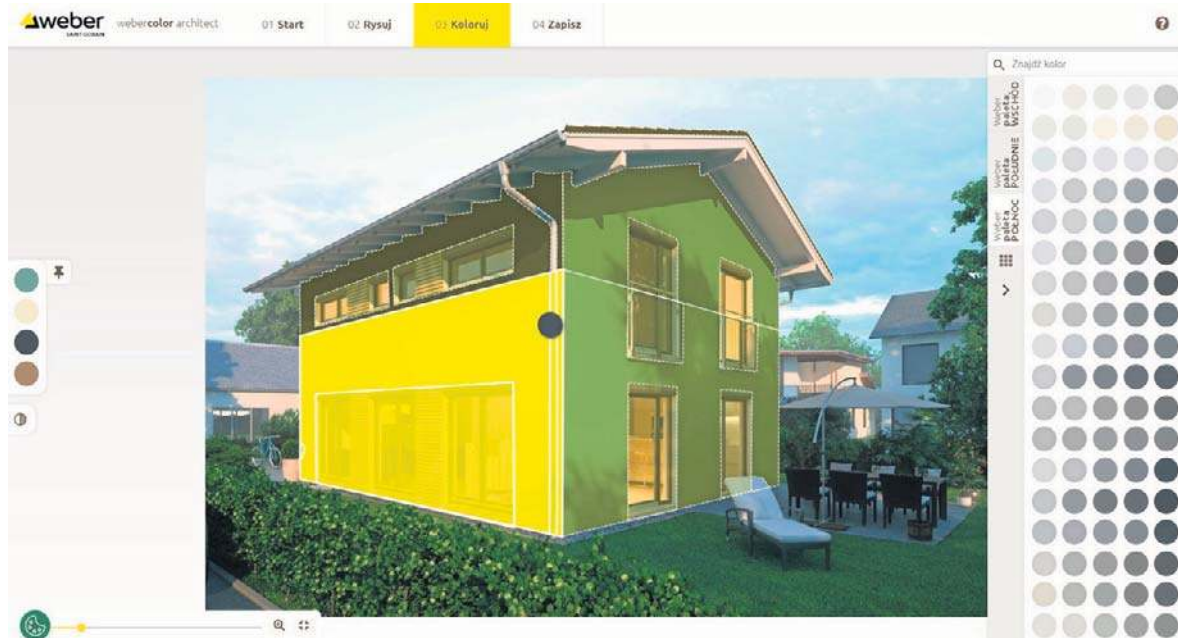
swisspor

Odmień wygląd swojego domu i wygraj nagrody w konkursie marki Weber!

Wybór odpowiedniego koloru fasady to jedno z najważniejszych zadań podczas budowy lub remontu domu. Marka Weber, jako ekspert w dziedzinie rozwiązań elewacyjnych, wspiera inwestorów w tym procesie, oferując profesjonalne narzędzia i sprawdzone rozwiązania. Właśnie z myślą o osobach planujących wykończenie budynku wystartowała kampania „Moja Wymarzona Elewacja”, która nie tylko pozwala bezpiecznie przetestować setki wariantów wizualnych przed rozpoczęciem prac, ale daje również szansę na znaczące obniżenie kosztów inwestycji.

Wartościowa nagroda dla Twojego domu

Dla inwestorów planujących odświeżenie wizerunku budynku marka Weber przygotowała specjalny konkurs w ramach trwającej kampanii. Główną nagrodą jest voucher dający aż 80 proc. zniżki na wybrane produkty elewacyjne producenta. To doskonała okazja, aby sfinansować prace wykończeniowe materiałami najwyższej jakości. Aby powalczyć o wygraną, wystarczy przygotować projekt elewacji w bezpłatnej aplikacji



koloryelewacji.pl i podzielić się swoją wizją.

Wizualizacja fasady w kilku prostych krokach
koloryelewacji.pl to intuicyjne narzędzie online, do którego użyt-

kownicy mogą wgrać zdjęcie swojego domu, a następnie na własne oczy sprawdzić, jak wybrana barwa tynku zaprezentuje się na fasadzie w jej naturalnym otoczeniu. Aplikacja udostępnia pełną paletę „4 strony światła”,

składającą się z 420 kolorów, a także inne warianty kolorystyczne dostępne w ofercie. Zaprojektowanie elewacji staje się proste, szybkie i pomaga uniknąć kosztownych błędów przy wyborze materiału.

Wiedza i szczegóły akcji na wyciągnięcie ręki

Zgłoszenia do konkursu oraz jego pełny regulamin znajdują się na profilu marki Weber na Facebooku. Jest to również przestrzeń, w której można znaleźć eksperckie wsparcie. Producent regularnie dzieli się tam praktycznymi materiałami merytorycznymi na temat systemów ociepleń ETICS oraz udostępnia sprawdzone porady z zakresu wykończenia elewacji. Sprawdź możliwości bezpłatnego kreatora, dopasuj idealne barwy do swojego budynku i zrealizuj architektoniczną wizję z rozwiązaniami od sprawdzonego eksperta.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



FOT. WEBER

REKLAMA

0011539151

weber
SAINT-GOBAIN

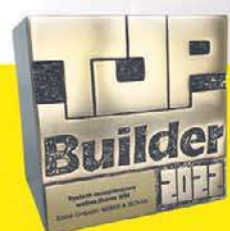
KONKURS!

25.05 - 15.08

„Moja Wymarzona Elewacja”

Zaprojektuj elewację swojego domu i zdobądź nagrodę!

Do wygrania 200m² tynku!



Skorzystaj z nagradzanych rozwiązań Weber!

Szczegóły na Facebooku Weber:



Jesteś krok od swojej nowej elewacji

SAINT-GOBAIN

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

AMBASADOR

Szymon Marciniak

Pierwsze wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu.

Drzwi wejściowe **MB-86N Pivot Door**

